

ECHO KLUCZ

INFORMACYJNY
MIESIĘCZNIK
SAMORZĄDOWY

ISSN 1426-1987



Nr. 1/91
STYCZEŃ 2000

cena 2 zł

Bogucin Duży - Bydlin - Chechło - Cieślin - Golczowice - Hucisko
Jaroszewiec - Klucze - Kolbark - Krzywopłoty - Kwaśniów Dolny
Kwaśniów Górny - Rodaki - Ryczówek - Zalesie Golczowskie

W numerze:

- sesja
- „Zdrowie” s.c.
- wigilia z biskupem
- spotkanie kombatantów
- podatki

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

czytaj str. 14

Karolinka ZUB z Zalesia ma 7 lat, corocznie zbiera pieniądze do skarbonki aby je dać dla chorych dzieci



Ta urocza Zalesianka, siedmioletnia Karolinka Zub uczestniczyła po raz siódmy w Finale WOŚP. Pierwszy raz ze swoimi rodzicami przyjechała do Klucza gdy miała pół roczku. Wówczas po raz pierwszy wrzuciła do skarbonki swą maleńką rączką pieniądze.

Od kilku lat rodzice kupują jej skarbonki, w każdym roku inną – w tym roku była to świnka – do których, z własnej woli wrzuca przez cały rok pieniądze. Skarbonkę przywozi do Klucza, do głównego punktu WOŚP, skarbonkę rozbija, a pieniądze oddaje jako swój dar dla chorych dzieci. W bieżącym roku Karolinka oddała 225 zł. Jak mówi jej tatuś – pan Dariusz Zub, Karolinka robi to z wdzięczności do losu, że jest bardziej szczęśliwa niż inne dzieci.

Halina Ładoń

Dyplomy

Na uroczystej przedświątecznej sesji Pani Wójt Małgorzata Węgrzyn wręczyła dyplomy i złożyła gratulacje sołtysom, których sołectwa wygrały konkurs „Najczystsze sołectwo”.



Jasełka i opłatek

czytaj str. 5

Dzieci z klas IV, V, VI i VIII Szkoły Podstawowej w Jaroszewcu przygotowały dla swoich młodszych kolegów i koleżanek oraz mieszkańców Jaroszewca – Jasełka. W dniu 22 grudnia w Domu Kultury HUTNIK w sali widowiskowej przy komplecie widzów Jasełka zostały wystawione. Opiekunami grupy młodych artystów są – polonistka Monika Latos i ks. Tomasz Folga. Spektakl oglądali nauczyciele, rodzice i dziadkowie oraz zaproszeni goście, wśród których był między innymi dziekan dekanatu jaroszewieckiego Ksiądz Stanisław Fert.



Wystawa prac Anny Płacheckiej

Do końca stycznia w Galerii „Labirynt” w Krakowie na Kazimierzu oglądać można prace naszej rodzimej artystki Anny Płacheckiej z Klucza. Otwarcie wystawy miało miejsce 7 stycznia, a zaprezentowano na niej łącznie kilkadziesiąt prac – rysunki oraz ceramikę.



czytaj str. 20

Sesja Rady Gminy Klucze

Bardzo sprawnie przebiegały obrady ostatniej sesji Rady Gminy Klucze 21 grudnia br. W porządku obrad znalazło się wiele ważnych punktów, a wśród nich podjęcie uchwał w sprawach: uchwalenia stawek podatku na 2000 rok – od nieruchomości i od środków transportowych. Podatki wzrosły około 6,6 %. Pozostała niezmieniona tylko kwota podatku od gruntów będących użytkami rolnymi, nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych, a wykorzystywanych na cele rolnicze. Stawka wynosiła 0,02 zł i taka pozostała.

Ciekawostką jest, podjęcie uchwały w sprawie całkowitego zwolnienia mieszkańców gminy Klucze od podatku od posiadania psów.

Przewidziano także w porządku obrad miejsce na podsumowanie ogólnopolskiej kampanii profilaktyczno-edukacyjnej „Alkohol kradnie wolność”, w której Gmina Klucze jako jedna z 6 gmin Małopolski – aktywnie brała udział.



Sprawozdanie z całej akcji przedstawili: Agnieszka Ścigaj – OPS /pierwsza od lewej, Jarek Paś – Komisariat Policji Klucze, Ramona Czyżykowska – Liber terapeutka w świetlicy profilaktyczno-wychowawczej i Ryszard Kamionka – kierownik OPS

Na sesji uczczono minutą ciszy pamięć zmarłego niedawno zasłużonego mieszkańca Klucza – Bolesława Hurasę – dziennikarza, przyjaciela dzieci, pedagoga.

Podczas interpelacji radni podnosili między innymi sprawy: funkcjonowania służby zdrowia, droższych połączeń telefonicznych z Krakowem (obowiązuje numer kierunkowy) oraz całkowity brak możliwości oglądania telewizji krakowskiej. Radni z Jarosławca podnosili sprawę Apteki, która jak mówią w Jarosławcu jest bardzo potrzebna, ale ta sprawa nie mieści się już w gestii gminy. Apteki są sprywatyzowane, jeśli znajdzie się ktoś chętny do prowadzenia apteki w Jarosławcu to mile będzie widziany. W Jarosławcu jest jeszcze jeden problem, trwa dyskusja na temat Ośrodka Zdrowia, a ściślej mówiąc na temat jego siedziby. Mieszkańcy liczą na pomyślne załatwienie tego sporu, petycja mieszkańców w tej sprawie została wysłana do odpowiednich instytucji.

Pani Wójt poruszyła sprawę gminnych obiektów między innymi: w Kolbarku, Chechle, Cieślinie i Hucisku, których utrzymanie obciąża w znacznym stopniu budżet gminy, apelowała do rad sołeckich, aby szukały pomysłu na rozwiązanie tego problemu, jak do tej pory budynki nie są w całości wykorzystane.

Wspomniała także, iż rysuje się szansa na wykonanie dróg łączących: Stoki Kwaśniewskie z Krzywopłotami i Chechłą z Ryczówkiem. Drogi te pozwolą na skrócenie połączenia części wschodniej i zachodniej gminy.

Bardzo wysoko oceniła Pani Wójt przygotowania i przebieg Święta Niepodległości w Bydlinie. Wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości serdecznie podziękowała. Podkreśliła także, jak wielkie znaczenie ma obchodzony w gminie Dzień Seniora i Oplatek dla Samotnych – uroczystości, które odbywają się już od kilku lat i są wpisane w kalendarz uroczystości gminnych, podkreśliła, jak wielkie znaczenie ma fakt uczestniczenia w OPLATKU Ordynariusza Diecezji Sosnowieckiej – Księdza Biskupa Adama Śmigalskiego. Za przygotowanie tych dwóch uroczystości serdecznie podziękowała skierowała pod adresem Ośrodka Pomocy Społecznej.

Na zakończenie obrad Pani Wójt Gminy złożyła wszystkim radnym i sołtysom życzenia świąteczne i noworoczne, wszyscy też połamali się oplatkiem.

tekst i foto: Halina Ładoń

ZDROWIE i jego kłopoty

Nowa ustawa o ubezpieczeniach zdrowotnych narobiła wiele zamieszania w środowisku służby zdrowia. Odczuli to także nasi lekarze, zatrudnieni w gminnych Ośrodkach Zdrowia. Restrukturyzacja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olkuszu zagrażała utrzymaniu miejsc pracy w naszych Ośrodkach Zdrowia. ZOZ planował zwolnić z naszych ośrodków czterech lekarzy. Zwolnione ma być także z pracy pielęgniarki. Lekarze postanowili więc utworzyć Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Wszystko zaczęło się 9 września 1999r. Lekarze zatrudnieni w Ośrodkach Zdrowia na terenie Gminy Klucze podjęli uchwałę powołującą Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ZDROWIE s.c.



Twórcy NZOZ w Kluczach lek. med. Jadwiga Kalista – (kierownik s.c. ZDROWIE) i lek. med. Dariusz Wdowik

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej ZDROWIE s.c. obejmuje swoją działalnością teren gminy Klucze, w której zamieszkuje 15 tysięcy mieszkańców. Pacjenci tak jak do tej pory będą korzystać z Wiejskich Ośrodków Zdrowia w Bydlinie, Jarosławcu i Ryczówku oraz Gminnego Ośrodka Zdrowia w Kluczach. NZOZ gwarantuje całodobową opiekę łącznie z porą nocną w godzinach od 18.00-8.00. Priorytetowym działaniem NZOZ będzie szeroko pojęta profilaktyka – środowiskowa, a w niej – walka z otyłością, nadciśnieniem, cukrzycą, wdrażanie zdrowego stylu życia, oraz higiena szkolna i akcja szczepień. Spółka ZDROWIE zapewnia, że będzie prowadzić laboratorium, gabinet fizykoterapii, będą zatrudnione pielęgniarki środowiskowe. Kontrakt na świadczenie usług zdrowotnych został już podpisany z Małopolską Kasą Chorych. Przedstawiona do konkursu oferta naszych lekarzy okazała się najlepsza i najciekawsza. Odpowiednio wcześniej były również czynione starania dotyczące warunków najmu lokali. Już we wrześniu ubiegłego roku taką promesę otrzymali, ale jej dopełnieniem miało być wygranie konkursu ofert i uzyskanie kontraktu z Kasą.

Wydawało się, że sukces osiągnięto. Powstał jednak nowy problem. Po przerwie świątecznej Spółka ZDROWIE zwróciła się do dyrekcji ZOZ-u oraz do Starostwa Powiatowego w Olkuszu o sformułowanie konkretnych warunków najmu lokali, w których mieszczą się Ośrodki Zdrowia. Posiadając promesę podpisaną przez dyrektora ZOZ wydawało się, że problemu nie będzie, ale problemów było jeszcze wiele, a najwięcej stwarzało Starostwo Powiatowe w Olkuszu. Chodziło głównie o dzierżawę lokali. Jak się okazuje, to nie gmina, na terenie której wzniesione są budynki OZ, często budowane przez mieszkańców, decyduje o najmie lokali i o stawkach podatkowych, ale Starostwo Powiatowe. Zgodnie z ustawą obiekty te pozostają w dyspozycji starosty.

Po wielu debatach, nieustannych sprzeczkach władze powiatu zdecydowały się wydzierżawić budynki ośrodków dla NZOZ ZDROWIE s.c. w Kluczach za kwotę 2 zł za 1 m.kw. plus podatek VAT. Wydzierżawiony także będzie sprzęt i wyposażenie.

Spór się zakończył, 9 lekarzy nadal będzie pracować w naszych Ośrodkach Zdrowia, uratowano także dzięki całej batalii wiele miejsc pracy dla personelu. Zrzeszeni w s.c. ZDROWIE lekarze pragną podziękować władzom Gminy Klucze, a szczególnie Pani Wójt Małgorzacie Węgrzyn za wszelką pomoc w realizacji tej pionierskiej inicjatywy, która w swej istocie ma poprawić dostępność do świadczeń medycznych wszystkim mieszkańcom naszej Gminy.

tekst i foto: Halina Ładoń

Przedświąteczne spotkanie ze Stanisławem Nocoń z Jarosławca uczestnikiem walk pod Monte Cassino

Byłem młody, umiałem wojować, a teraz nie umiem chodzić – tak powiedział mieszkaniec Jarosławca Stanisław Nocoń, który ma obecnie 88 lat. W czasie wojny przeszedł szlak bojowy z armią generała Andersa. Najpierw znalazł się na terenie byłego ZSRR. W 1941r. z armią generała Andersa zawędrował do Iranu, Iraku, Palestyny i Egiptu. Dalsza podróż to Włochy i bitwa pod Monte Cassino. Łącznie w wojsku spędził 8 lat od 1939-1947r.

Spotkanie z Panem Stanisławem Nocoń i jego żoną w ich mieszkaniu tuż przed Świątami Bożego Narodzenia było prawdziwą przyjemnością. Oboje Państwo Noconowie spokojni, uśmiechnięci, pogodni. Oczekiwali na święta. Pani Noconowa jest od męża młodsza 19 lat. Opowiedziała swoją bardzo osobistą historię, która jest piękną, wartą powtórzenia.

Poznaliśmy się z mężem – mówi Pani Noconowa – w Domaniewicach. Mój brat handlował tytoniem, a mąż przychodził po ten tytoń do brata. Widocznie mu się spodobałam. Mąż był uroczym mężczyzną. W lutym 1947 roku wrócił do Polski z Anglii gdzie przebywał w obozie wojskowym w pobliżu Liverpoolu. Po powrocie podjął pracę w Łodzi. Kiedy tylko przyjeżdżał do Domaniewic zawsze wstępował po tytoń do mojego brata.

Ja w czasie wojny bardzo poważnie

chorowałam – miałam wówczas 12 lat, postanowiłam sobie, że jeśli wyzdrowieję to chciałabym kogoś uszczęśliwić. Tak też się stało. Ślub wzięliśmy 3 lutego 1948 roku w kościele parafialnym w Bydlinie. Ja miałam wówczas 18 lat, a mój mąż 37 lat. Jesteśmy z sobą bardzo szczęśliwi. Wychowaliśmy trzech synów – Witolda, Jerzego i Tomasza. Charaktery nasze i pogodne usposobienie pozwoliły nam prze-

żyć z sobą 52 lata.

Obecnie mój mąż ma kłopoty z chodzeniem. Słabo również słyszy. Wydaje mi się, że ta moja dziecięca obietnica teraz się realizuje. Jestem mojemu mężowi bardzo potrzebna.

Pan Stanisław narzeka na ból nogi i mówi, że starość przyszła bardzo szybko, był żołnierzem, wiele przeżył, umiał walczyć, a teraz nie może chodzić. Dzięki żonie porusza się po mieszkaniu. Jest prawdopodobnie obecnie jedynym w gminie Klucze żołnierzem, który walczył pod Monte Cassino. Posiada wiele odznaczeń, a wśród nich: Pamiątkowy Krzyż Monte Cassino, Brytyjskie odznaczenie – „Gwia-

zda za wojnę 1939-1945”, odznaczenie „Gwiazda Italii”, włoskie odznaczenie „Croce el Merito di Guerra”.

Pan Stanisław wspomina pobyt w Anglii, mówi, że była możliwość pozostania na Zachodzie, bądź powrotu do kraju. Kiedy nadszedł czas deklaracji, postanowił do kraju powrócić. Nigdy tego nie żałował. Wspomina moment, kiedy przyплыnęli statkiem do Gdańska 12 lutego 1947r. po czterech dniach podróży z Anglii. Wówczas wszyscy żołnierze zeszli na brzeg, padli na kolana i całowali ojczystą ziemię.

tekst i foto: Halina Ładoń



Liczy się dar serca

Uczniowie V klasy szkoły podstawowej w Chechle pod opieką swojej wychowawczynie Mirosławy Matussek biorą udział w Ogólnopolskim Konkursie Plusssza „3-majmy się zdrowo”. Zakwalifikowali się już do II etapu konkursu. W ramach zadań do wykonania szkoła przeprowadziła 16 grudnia ubiegłego roku wielką aukcję pod hasłem „Akcja Plussszowy Mikołaj – Liczy się dar serca”. Pod młotek poszły różne pamiątkowe przedmioty zgromadzone przez uczniów klasy V. Udział w aukcji brali wszyscy uczniowie, nauczyciele, pracownicy administracyjni i obsługi. Wśród honorowych gości byli: Ksiądz Marek Szela – proboszcz chechelskiej parafii, siostra Marietta oraz pani dyrektor szkoły Wiesława Grzanka.

Zebrano podczas aukcji 284 zł. Pieniądze przekazano do Domu Dziecka w Sieborowicach gmina Michałowice na zakup słodczy dla dzieci pod choinkę.

Halina Ładoń

Jubileuszowe uroczystości

50-lecie pożycia małżeńskiego obchodzić będzie w gminie Klucze 29 par. Uroczystość wręczenia medali za długoletnie pożycie odbędzie się w auli Szkoły Podstawowej w Kluczach 21 stycznia 2000 roku. W każdym roku władze gminne pamiętają o Jubilatach i organizują dla nich piękne spotkania. Wszystkich JUBILATÓW serdecznie zapraszamy na spotkanie gdyż są to niezapomniane chwile.

Halina Ładoń

Spotkanie strażaków

W przedostatnim dniu ubiegłego roku strażacy z gminy Klucze spotkali się, aby podsumować stary rok oraz omówić najpilniejsze zadania na rok 2000. Jednym z najważniejszych punktów posiedzenia Zarządu Gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych RP było omówienie budżetu na bieżący rok. Zarząd Gminny planuje zakup podwozia Star 266 i jego oprzyrządowania – na potrzeby straży, omówiono sprawy szkoleń, zawodów strażackich, organizacji konkursów z wiedzy pożarniczej. Planuje się także zorganizowanie turnieju z wiedzy pożarniczej w szkołach podstawowych i gimnazjach na terenie gminy.

Spotkanie odbyło się w sali narad Urzędu Gminy, a uczestniczyli w nim: Małgorzata Węgrzyn – prezes zarządu gminnego OSP, Józef Filipek – członek zarządu powiatowego OSP, Jan Mól – komendant gminny OSP oraz komendanci i prezesi wszystkich jednostek straży z terenu gminy Klucze.

tekst i foto: Halina Ładoń



Wigilia i Jasełka '99 w Kluczach

„Oby nigdy nie brakowało serca dla ludzi potrzebujących, aby zawsze znalazły się środki finansowe, a pracownicy samorządowi mieli zawsze uszy otwarte. Jest bardzo ważne to, że wszyscy, którzy tu dzisiaj się zgromadzili, kiedy wrócą do domu będą wiedzieli, że ktoś jest im życzliwy. Oby Nowy Rok upływał wszystkim w opiece Matki Bożej”



Tak powiedział Ordynariusz Sosnowiecki Ksiądz Biskup Adam Śmigielski na spotkaniu wigilijnym z osobami samotnymi, które odbyło się w Szkole Podstawowej w Kluczach 18 grudnia 1999r. Na spotkanie przybyło ponad 250 samotnych osób, proboszczowie prawie wszystkich parafii z gminy, członkowie Zarządu Gminy, sołtysi i radni. Ksiądz Biskup od wielu lat przyjeżdża na te spotkania do Klucza i jak widać bardzo sobie ceni inicjatywę gminnych władz.

Powitała Ks. Biskupa Pani Wójt – Małgorzata Węgrzyn, a ponieważ Ks. Biskup za kilka dni miał imieniny, Pani Wójt oraz kierownik OPS Ryszard Kamionka złożyli mu życzenia w imieniu wszystkich mieszkańców Gminy.

Ksiądz Biskup życzył zaś wszystkim pięknych i radosnych świąt, wyraził także swoją radość z powodu uczestniczenia w tym spotkaniu dzieci, podkreślił, że dzieci obserwują zachowania dorosłych i czerpią wzory, a jak powiedział „słowa bez czynów nic nie znaczą”. Ks. Biskup łamał się opłatkiem z dziećmi młodzieżą i dorosłymi, chętnie

też stanął do zdjęcia z sołtysami. Wszyscy z wszystkimi połamali się opłatkiem.

Po kolacji wigilijnej uczniowie SP w Kluczach i młodzież szkół średnich wystawiła piękną inscenizację bożonarodzeniową. Ks. Biskup powiedział na zakończenie występu, że występ był piękniejszy niż w sosnowieckiej katedrze. Podziękował i pogratulował aktorom i opiekunce Magdalenie Nowak.



W miłej atmosferze upłynęło kilka godzin. Przygrywała Kapela JASIE jak zwykle odświętnie ubrana, a wszyscy śpiewali kolędy. Po zakończeniu spotkania autobusy odwoziły uczestników do swoich miejscowości.

Było naprawdę pięknie i bardzo uroczyście. W menu znalazła się ryba, kapusta, krokiety z grzybami, czerwony barszczyk, ciasto, owoce.

Organizacją tego pięknego wieczoru zajmowali się pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach przy dużym wsparciu swojego kierownika. OPS w każdym roku czyni starania i przy pełnej aprobacie władz gminnych dba o to, aby ten szczególnie wieczór miał piękną oprawę i aby zgromadził tych mieszkańców gminy, dla których jest to jedyna wigilia.

Nie można zapomnieć o aktorach i wszystkich osobach, które przyczyniły się do uświetnienia uroczystości, a oto oni:

Aktorzy:



Wigilia dla dzieci

22 grudnia w kawiarni Domu Kultury w Kluczach odbyło się spotkanie wigilijne zorganizowane dla dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej oraz dzieci i opiekunów ze Stowarzyszenia Na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych.

Kolację wigilijną przygotował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, a opłatkiem z młodymi gośćmi podzielił się m.in. wójt gminy Małgorzata Węgrzyn, Barbara Wąs – przewodnicząca Komisji Oświaty, w-ce

przewodnicząca Rady Gminy Halina Miłowicka oraz Agnieszka Ścigaj i Katarzyna Biś z Ośrodka Pomocy Społecznej i terapeutka Ramona Czyżykowska-Liber.

Po wigilijnej kolacji i życzeniach, dzieci czytały fragmenty Pisma Świętego, a potem zaśpiewano wspólnie kolędy, przy wtórze akordeonu, na którym zagrał kierownik OPS Ryszard Kamionka.

(RAJ)

Babcia – Ola Kula kl. Vb, dziadek – Łukasz Janicki kl. VIIIc, Mama – Marta Latacz kl. Id gimn., ojciec – Krystian Sarna kl. VIIIc, wnuczek – Przemek Małecki kl. VIa, wnuczka – Sabrina Banyś kl. Vb, anioł Emilka Majcherczyk kl. Vb. Anioły: Agnieszka Hajduk, Paulina Bień, Monika Soja, Kamila Łazewska z klasy I liceum i technikum w Kluczach. Matka Boska – Ewelinka Augustyn i Józef – Jakub Kaliś z klasy VIa. Królowie: Adam Kocjan, Grzegorz Hejmej i Kamil Dobrek z klasy VIIIc, pasterze: Grzegorz Kalarus, Łukasz Jakubek, Paweł Stańczyk klasy z klasy Vb oraz Krzysztof Krawczyk z klasy VIIIc. Aniołki: Magda Nocoń z klasy Va i Renata Swędzioł, Ewelina Wierdak, Karolina Gorzała z klasy Vc. Kolędy śpiewali: Ola Zenek, Mariusz Skalski, Magda Walnik z klasy Va, Monika Tokaj Iza Łędzka i Krzysztof Siedlarski z klasy Vb, Jakub Gorzała, Kamil Matusiak, Daria Madras Piotr Sadurski z klasy VIa oraz Magda Koziół i Ma-



rzona Łydką z IV klasy Liceum Zawodowego w Kluczach. Akompaniament – gitara klasyczna – Krzysztof Kuca z klasy IV Technikum Gastronomicznego w Bukownie. Operatorzy światła i dźwięku: Jakub Nowakowski, Paweł Wójcikowski, Przemysław Stach z klasy III Technikum Elektrycznego w Kluczach. Całość reżyserowała i przygotowała scenografię – Magdalena Nowak. Opiekunka składa serdeczne podziękowania Andrzejowi Miszczyńskiemu za wypożyczenie reflektorów z Domu Kultury PAPIERNIK oraz panu F. Bałtrukiewiczowi za udostępnienie autotranzystorów z Zespołu Szkół Zawodowych w Kluczach.

Organizatorzy wszystkim serdecznie dziękują.

tekst i foto: Halina Ładoń



Podziękowanie

Rodzice i dzieci ze Stowarzyszenia Osób Upośledzonych Umysłowo koło w Kluczach składają najserdeczniejsze życzenia noworoczne i podziękowania za piękne Mikołajowe spotkanie paniom – Barbarze Wąs i Ramonie Czyżykowskiej-Liber.

Witaliśmy Nowy 2000 Rok

Następny Sylwester już na rok!!!

Bardzo dziękujemy wszystkim mieszkańcom Klucza za tak liczne przybycie w noc sylwestrową na plac obok pawilonu handlowego w Kluczach. Nie spodziewaliśmy się tak dużej aprobaty społeczeństwa. W tę noc spotkali się ludzie w różnym wieku, były małe dzieci z rodzicami oraz starsze panie i starsi panowie. Towarzyszyła tym niezapomnianym chwilom niesamowita atmosfera, było wiele miłych i serdecznych słów, były życzenia, a wystrzały korków szampana i kolorowe petardy uświetniały nastrój tego wieczoru.

Zdarzył się wprawdzie przykry incydent około godziny 23.00, ale nie miał on zasadniczego wpływu na samopoczucie zgromadzonych gości. Na szczęście wszystko zakończyło się szczęśliwie.

Pragniemy podziękować policjantom z Komisariatu w Kluczach za bardzo szybką interwencję. Dziękujemy im także za efekty wizualne, których nam dostarczyli gdy wybiła północ. Policjanci byli obecni podczas całej imprezy, dzięki temu wszyscy czuliśmy się bezpieczni. Niektórzy uczestnicy fotografowali się na tle radiowozu.

Mamy nadzieję, że najbliższy sylwester będziemy spędzać w tym samym miejscu, ale w jeszcze liczniejszym gronie.

Szczególnie zainteresowanych zapewniamy, że wszelkie koszty imprezy pokryliśmy z własnych, prywatnych funduszy.

Anita i Tomek Warmuzowie

Kalendarz 2000

Urząd Miasta i Gminy w Olkuszku wydał z okazji 700 lecia miasta Olkusza kalendarz na 2000 rok, w którym 12 artystów powiatu olkuskiego prezentuje swoje prace, każdy miesiąc poświęcony jest jednemu z artystów. Wśród nich znajduje się zdjęcie płaskorzeźby Anny Płacheckiej artystki z Klucza, płaskorzeźba pt. "ZAPIS" ozdobiła miesiąc grudzień 2000r.

W kalendarzowych miesiącach znajdują się ponadto obrazy artystów: Stanisława Stacha, Mariusza Poleć, Wiesława Nadymusa, Zofii Rola - Wywiół, Anny Kajdy, Jerzego Kantorowicza, Henryka Dessauera, Tytusa Dessauera, Jacka Taszyckiego, Stanisława Wywiół, Stanisława Jakubasa.

Halina Ładoń

Jasełka i opłatek

dokończenie ze str. 1

W spektaklu opowiadającym o narodzinach Jezusa wystąpiła liczna grupa aniołów, zgromadzili się pasterze, trzej królowie, był też król Herod. Wszystko w pięknej świątecznej scenerii.

Ksiądz Dziekan na zakończenie serdecznie podziękował dzieciom za piękny występ podkreślając, że był on okazją do radosnych przeżyć, które są przypomnieniem prawdy sprzed 2000 lat. Równocześnie życzył dzieciom i pedagogom tej szkoły wiele sukcesów.

Na zakończenie spotkania wszyscy połamali się opłatkiem

Jasełka po raz drugi dzieci zaprezentowały 2 stycznia 2000 roku, dla wszystkich mieszkańców Jarosławca i okolicznych miejscowości.

W spektaklu wystąpili następujący uczniowie: z klasy IV – Dawid Baczyński, Agata Banasik, Kamila Banyś, Damian Bienias, Rafał Kubik, Grzegorz Paradyż, Marcin Pielka, Adrian Smętek, z klasy V – Piotr Bonecki, Marta Cieślak, Paweł Cieślak, Mariusz Gardyński, Łukasz Grzanka, Katarzyna Kałwa, Izabela Kyć, Anna Maruda, Marek Pachuł, Karolina Rusiel, Daria Stankowska, Bartek Syguła, Agnieszka Szymczyk, Joanna Woźniak, z klasy VI – Iza Słaboń, Marlena Stachernak, Basia Bonecka, Michał Kulig, Ewelina Arnold, Agata Zwierzchowska, Karolina Kasprzyk, Sylwia Klepacka, Aneta Majewska, Małgorzata Nocoń, z klasy VIII – Bartosz Lessig, Jakub Solecki, Michał Kamionka.

tekst i foto: Halina Ładoń

Kolędy po ukraińsku

W wigilijne przedpołudnie Urząd Gminy Klucze gościł grupę studentów szkoły muzycznej ze Stanisławowa na Ukrainie. Studenci ukraińscy i pracownicy Urzędu Gminy zebrali się na sali narad, aby wspólnie połączyć się opłatkiem. Pani Wójt powitała wszystkich serdecznie, złożyła życzenia świąteczne i noworoczne zarówno swoim pracownikom jak również gościom. W imieniu ukraińskiej grupy życzenia złożył prezes Polsko-Ukraińskiego Towarzystwa Kulturalnego w Krakowie pan Roman Ilkiw, dzięki któremu bydlińska szkoła podstawowa i gimnazjum nawiązały kontakty i współpracę ze szkołami i instytucjami Ukrainy. Jak widać współpraca ta świetnie się rozwija, obie strony są bardzo zadowolone. Pan Ilkiw dziękował także władzom gminnym za serdeczność i wiele miłych gestów.

Gościom towarzyszył redaktor Gazety Miechowskiej pan Kazimierz Olchawa, który robił zdjęcia do folderu upamiętniającego współpracę Ukraińców z polskimi gminami.

Sześciuosobowa grupa studentów, wszyscy w ludowych strojach, razem ze swoją opiekunką, odśpiewała kilka kolęd w języku polskim, ukraińskim i angielskim, a śpiewali bardzo pięknie. Pracownicy Urzędu słuchali w skupieniu ich śpiewu i nagradzali dużymi brawami. Na

zakończenie spotkania wszyscy połączyli się opłatkiem i złożyli sobie życzenia.

tekst i foto: Halina Ładoń



Noworoczny koncert chóru Lutnia z Zabrze

c.d. na str. 7

Z noworocznym koncertem wystąpił 9 stycznia o godzinie 11.00 br. w kościele parafialnym w Rodakach – Chór LUTNIA z Zabrze. Chór ma 80-letnią tradycję, jego wieloletnim kierownikiem jest Jan Cygan, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach. Żona Krystyna jest prezesem chóru skupiającego ponad 50 osób.

Ich próby odbywają w Domu Kultury w Zabrzu-Pawłowie.



Zdjęcie: Zarząd chóru

Rodacki kościół parafialny ma szczęście, gdyż już po raz drugi gościł tych wspaniałych śpiewaków, którzy przez całe lata koncertowali i nadal koncertują po całej Europie. Śpiewali kilkakrotnie naszemu Papieżowi koncertując równocześnie we włoskich kościołach, byli także wielokrotnie we Francji i Hiszpanii. Bardzo często podróżują po Polsce. Warto dodać, iż Państwo Cyganowie są rodzicami znanego, wybitnie zdolnego artysty malarza Antoniego Cygana, który specjalizuje się w malarstwie portretów, często jest nazywany Leonardem da Vinci.

Mieszkańcy parafii Rodaki, do której należy także miejscowość Ryczówek, są zaszczytzeni tą wizytą. A wszystko to za przyczyną pani Małgorzaty Kropczyńskiej zd. Guzik, która pochodzi z Ryczówka, a obecnie mieszka z rodziną w Zabrzu – jej mąż również śpiewa w chórze LUTNIA. Pani Małgorzata pracuje w szkole podstawowej, w której pracują również państwo Cy-

ganowie, a ich znajomość trwa już prawie 30 lat. Państwo Kropczyńscy zaprosili chór po raz pierwszy na uroczystą Mszę św. odprawianą w intencji żołnierzy AK.



Różgi dla nauczycieli

Święty Mikołaj wraz ze swymi trzema krasnoludkami-pomocnikami zawitał 6 grudnia ubiegłego roku do Szkoły Podstawowej w Kluczach. Miał on ze sobą olbrzymi wór wypełniony cukierkami dla dzieci, nauczycieli i innych pracowników szkoły. Jednak zanim ktokolwiek otrzymał cukierka musiał szczerze odpowiedzieć, czy był przez cały rok grzeczny.

Naturalnie, wszyscy odpowiadali twierdząco. Dzieci we wszystkich klasach śpiewały Mikołajowi piosenki. Ale nie tylko cukierki miał ze sobą Święty Mikołaj i jego krasnale. Każdy nauczyciel dostał także różgę, którą mógłby się odpowiednio posłużyć w razie, gdyby jakiś kłębny uczeń okazał nieposłuszeństwo.



Mikołaj z krasnoludkami odwiedził każde miejsce w szkole. Poczęstował słodyczami panie bibliotekarki, zajął do świetlicy oraz do kuchni, a także na portiernię i do pokoju pań sprzątaczek. Odwiedził również salę gimnastyczną, gdzie rozgrywany był właśnie mecz koszykówki pomiędzy nauczycielami wychowania fizycznego. Oni także tego dnia wyglądali jak „Święci Mikołajowie”. Na koniec Święty Mikołaj i krasnoludki udali się do sekretariatu szkolnego, gdzie oprócz pań dyrektorek i sekretarek zastali też dyrektora Gminnego Zespołu Oświaty – panią Lucynę Latos, która zajmuje się oświatą w naszej gminie. Ona także otrzymała różgę i cukierki. Rzecz jasna, przedtem wszyscy zaklinali się, iż byli wprost anielsko grzeczni. Oczywiście wszyscy dobrze wiedzą, że o prawdziwego Świętego Mikołaja w obecnych czasach niezmiernie trudno, a więc zdradzę tajemnicę, że tak naprawdę naszym szkolnym Mikołajem był jeden z uczniów klasy VIIIA. A jego pomocnicy ... no cóż, też nie byli prawdziwi, były to wesołe uczennice, należące do naszego samorządu szkolnego. Trzeba jednak przyznać, że Mikołaj i jego załoga spisali się na medal.

*Przewodnicząca Samorządu Szkolnego
Aleksandra Barczyk*

Noworoczny koncert chóru Lutnia z Zabrze

dokończenie ze str. 6

Podczas pierwszej wizyty w Rodakach doznali wiele miłych wrażeń i obiecali, że przyjadą tu jeszcze z kolędą. Słowa dotrzyмали.

Chór mieszany LUTNIA wykonał podczas noworocznego koncertu w Rodakach wiele kolęd: Wśród nocnej ciszy, Chwała bądź Bogu, Kolędę śląską, Jezusek czuwa, Dziecina mała, Cicha noc, Promiennym blaskiem – kolęda norweska, Nad Betlejem – kolęda francuska, Oj malutki, Józefowa kolęda, Zaśnij dziecino, Kolędę amerykańską, Biała noc.

Należy wspomnieć, że ta uroczysta Msza Święta odprawiana była w intencji zmarłej śp. Marianny Żuchowicz, lekarki, która była kierownikiem Ośrodka Zdrowia w Ryczówku przez wiele lat, a zmarła przed kilku tygodniami. Ksiądz proboszcz Stefan Walusiński w swojej homilii wielokrotnie podkreślił jej dobre serce i życzliwość, którą obdarowywała swoich pacjentów.

Po koncercie życzliwi i gościnni państwo Kropczyńscy przy pomocy przyjaciół i rodziny z Ryczówka zorganizowali przyjęcie dla gości w świetlicy w Ryczówku. Tam również był koncert, ale już o nieco innym charakterze.

Jak dowiedziałam się, chór jest wielopokoleniowy. Śpiewają w nim babcie i dziadkowie, mamy i tatusiowie oraz dzieci. Wszyscy radośnie nastawieni do życia i pogodni. Sądzę, że kolejne spotkanie z chórem LUTNIA odbędzie się już latem 2000 roku.

tekst i foto: Halina Ładoń

Andrzejki Seniorów



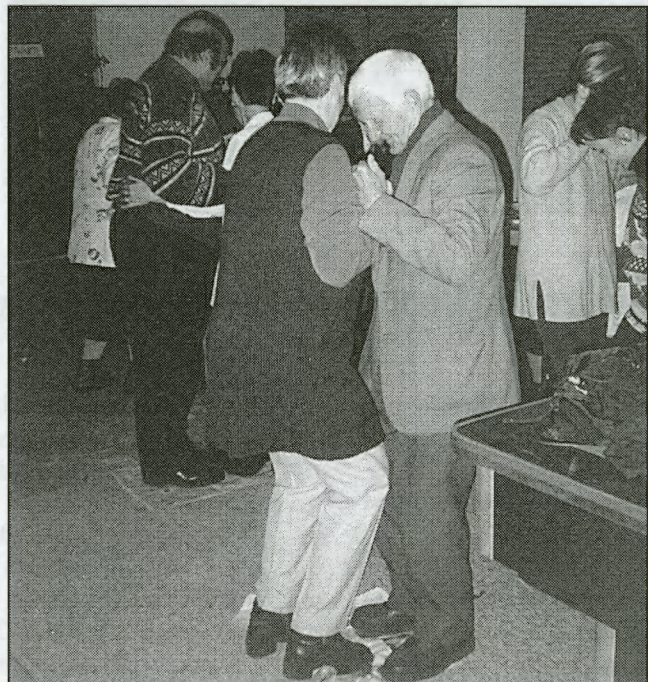
Seniorzy w kawiarni DK

Uroczysty wieczór dla Seniorów zorganizowała klasa IV Liceum Zawodowego w Kluczach. Uczniowie przygotowali ciekawe konkursy, piosenki i zabawy, a wszystko pod kierunkiem wychowawczyni klasy „OPERATORÓW” – pani Renaty Ledzińskiej.



Uczennice LZ z wychowawczynią Renatą Ledzińską (pierwsza z prawej)

W spotkaniu, które odbyło się 29 listopada br. w Domu Kultury PAPIERNIK – udział wzięło 18 pań i 20 panów. Wszyscy bardzo pięknie się bawili, młodzież stworzyła wspaniałą atmosferę, seniorzy znowu poczuli się młodzi, zapowiedzieli swoją obecność na spotkaniu w 2000 roku.



Podczas zabawy i konkursów

tekst i foto:
Halina Ładoń

Noworoczne spotkanie kombatantów

Tradycyjnie, kombatanci spotykają się na początku każdego nowego roku na opłatkowym spotkaniu, aby złożyć sobie życzenia i wspólnie przeżyć radosne chwile. Tęgoroczne spotkanie odbyło się w klubie „Klucznik” 5 stycznia 2000 r. Na spotkanie oprócz przedstawicieli Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, przybyli zaproszeni goście: Wójt Gminy Klucze Małgorzata Węgrzyn, Zastępca Wójta Józef Kaczmarczyk, Prezes Zarządu Okręgu Związku Kombatantów RP i BWP w Katowicach – Eugeniusz Brol, Prezes Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego – kpt. Marian Buczek pełniący obecnie funkcję zastępcy dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich w Starostwie Powiatowym w Olkuszu, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Kluczach – Ryszard Kamionka, prezes kluczewskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – Stanisław Konieczniak.

W imieniu Gminnego Koła Związku Kombatantów RP i BWP w Kluczach gości i kolegów kombatantów powitała prezes koła – Natalia Tomsia. Zastępca Wójta – Józef Kaczmarczyk wyraził swoją radość ze spotkania i złożył kombatantom w imieniu własnym i władz samorządowych życzenia noworoczne.

Wszyscy uczestnicy spotkania połamali się opłatkiem i złożyli sobie życzenia. Pani prezes Natalia Tomsia wręczyła kwiaty zaproszonym gościom dziękując za dobrą współpracę.

Prezes Zarządu Okręgu w Katowicach – Eugeniusz Brol powiedział, że jest mu miło iż koła, które administracyjnie przynależą do Małopolski nie wyraziły zgody na przejście do nowego województwa. Przynależą nadal do województwa śląskiego. Cztery koła – Sławków, Olkusz, Wolbrom i Klucze, motywowały swoją decyzję tym, iż w Krakowie Związek Wojewódzki ulokowano w bardzo

dużej odległości od centrum miasta, jest to dla ludzi w podeszłym wieku, steranych życiem, duża uciążliwość.

Kpt. Marian Buczek podkreślił dużą wagę tego spotkania, powiedział, iż wiele serca przykładu do współpracy ze Związkiem Kombatantów i że są to dla niego wzruszające chwile.

Wójt Gminy – Małgorzata Węgrzyn życzyła kombatantom na zakończenie, aby spełniły się ich wszystkie marzenia i aby noworocznego spotkania w roku przyszłym doczekali wszyscy tu obecni.

tekst i foto: Halina Ładoń



Pchła Szachrajka – mikołajkowym prezentem dla wszystkich dzieci

Wesoły spektakl muzyczny dla dzieci zaprezentowali artyści teatru JUNO z Lublina, który odbył się w Domu Kultury PAPIERNIK w Kluczach w dniu 7 grudnia. Spektakl odbywał się dwukrotnie, o godzinie 9.00 i 11.30, gdyż jednorazowo sala nie pomieściłaby tyle dzieci. W tym mikołajkowym spektaklu wzięło udział ponad 950 dzieci ze wszystkich szkół podstawowych i przedszkoli gminy. Dzieci miały uciechy co niemiara, podczas występów mogły

śpiewać i tańczyć z pchłą szachrajką. Było bardzo wesoło. Na zakończenie każdego występu dzieci spotkały się z Mikołajem, każde z nich otrzymało słodki upominek.

Organizatorem mikołajkowego spotkania był Gminny Ośrodek Kultury Sportu Turystyki i Rekreacji, on też sponsorował jeden występ. Drugi zaś występ i słodczy sponsorował kluczewski Ośrodek Pomocy Społecznej. Co to znaczy dobra współpraca!

Tego samego dnia w godzinach popołudniowych w DK Papiernik spotkało się 30 dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej oraz 14 dzieci niepełnosprawnych, dla których OPS przygotował mikołajowe paczki. Spotkanie zakończyło się wspólną dyskoteką. W spotkaniu uczestniczyli rodzice dzieci niepełnosprawnych, był też prawdziwy Mikołaj.

Halina Ładoń

Oplątek Żołnierzy AK

Niech ten oplątek będzie symbolem polskiego chleba..., ta polska tradycja ten wspólny stół łączy ludzi. Chcę Wam w imieniu samorządu wyrazić wyrazy najgłębszego szacunku i wyrazy ludzkiej miłości. Pragnę, aby nasze życzenia się spełniły, abyśmy spotkali się w komplecie znów za rok – takie życzenia składała Pani Wójt Gminy Klucze Żołnierzom AK.

Uroczyste spotkanie opłatkowe kluczewskiego Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej odbyło się 6 stycznia br. w klubie KLUCZNIK. Swoje Koleżanki i Kolegów powitał bardzo serdecznie prezes koła – Stanisław Konieczniak. A frekwencja była duża. Przyszli prawie wszyscy członkowie koła, tylko ci, których zmogła choroba pozostali w domu.

Wójt Gminy Pani Małgorzata Węgrzyn wszystkim uczestnikom spotkania złożyła życzenia. Wyraziła również swoją radość ze spotkania podkreślając, jak ważna jest taka chwila dla tych, którzy przeżyli lata 1939-1945. Nikt wówczas nie marzył o tym, że będzie mu dane dożyć do 2000 roku. A teraz dla tych schorowanych starszych ludzi przyszedł trudny okres. Ważne jest, aby ci, którzy realizują obecny system zrozumieli jak ważna jest pomoc starszym ludziom. Życzyła im, aby młodzi ludzie okazywali im więcej życzliwości i serdeczności.

Wszyscy ze wszystkimi połamali się opłatkiem, a potem odśpiewali kilka koled.

Na zakończenie obecny na spotkaniu przedstawiciel Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych Jan Łyczko, złożył wszystkim życzenia noworoczne w imieniu swojego Koła.

W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście, z którymi Koło współpracuje: Ryszard Kamionka – kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej, Andrzej Miszczyński – zaprzyjaźniony pracownik GO-KSTiR-u i Małgorzata Kropczyńska – córka Romana Guzika żołnierza AK z Ryczówka.

Na zakończenie prezes – Stanisław Konieczniak podziękował władzom gminnym, a szczególnie Pani Wójt za wszelką pomoc i zrozumienie, zaś Pani Wójt podkreśliła starania prezesa, któremu udaje się wiele rzeczy zrealizować, między innymi pomnik AK w Kwaśniewie w miejscu gdzie stacjonował oddział partyzancki.

tekst i foto: Halina Ładoń



Jak upłynął rok w Banku BPH w Kluczach

Z kierownikiem filii w Kluczach Wojciechem Krzywonim rozmawiała: Halina Ładoń

Minął rok działalności filii Oddziału Banku BPH w Kluczach, proszę powiedzieć czy są efekty?

Miniony rok był okresem wyjątkowej pracy, a wynikało to z faktu przystosowania wszystkich oddziałów banku do nowego zcentralizowanego systemu PROFILE. Był to okres szkoleń pracowników, zarówno w Oddziale w Olkuszu jak też w centrali w Krakowie.

W filii w Kluczach funkcjonuje obecnie nowoczesny system komputerowy. Umożliwia to rozliczenie wszystkich transakcji w czasie rzeczywistym, łącznie z transakcjami bankomatowymi. Nowością jest wprowadzenie bankowości internetowej. Korzysta już z niej kilku klientów w Kluczach. Jeśli chodzi o sprawy finansowe uważam, że rok był udany.

Pocieszającym jest fakt, że jako instytucja zaistnieliśmy na stałe w gminie Klucze. Uważam, że jesteśmy w stanie zaspokoić coraz to wyższe wymagania klientów, a oferujemy całą gamę produktów depozytowych, rozliczeniowych i kredytowych tak dla klientów detalicznych jak też komercyjnych. Myślimy także o wprowadzeniu

Placówka kluczeńska była w chwili otwarcia przed rokiem, pierwszą filią olkuskiego Oddziału Banku BPH. Mieści się w dawnym pałacu Dietlów, który w ostatnim okresie był mocno zdewastowany, a obecnie po gruntownej renowacji stanowi jeden z ciekawszych obiektów gminy. Bank zatrudnia 6 osób, 4 panie i dwóch panów. Część z nich to mieszkańcy gminy Klucze, część pochodzi z Olkusza. Wszyscy młodzi, dynamiczni, sympatyczni. Kierownik w Kluczach – Wojciech Krzywon jest zadowolony ze współpracy z władzami samorządowymi, firmami z terenu gminy Klucze oraz indywidualnymi klientami.

obsługi walutowej, ale jak wiadomo jest to uzależnione również od zapotrzebowania na rynku. Pragnę przy tej

okazji podziękować władzom samorządowym Klucza za inicjatywę utworzenia tej placówki.

A co nowego wprowadziliście Państwo, jakie konkretnie nowe interesujące produkty?

Najnowszą naszą ofertą jest bankowość internetowa – konto BPH SEZ@M. Bank BPH jest pierwszym bankiem w Polsce, który wprowadził taką usługę. Ponadto do końca stycznia 2000 roku bank oferuje Milenijny Upominek, a w ramach niego: pożyczka milenijna, kredyt gwiazdkowy, a na tych wszystkich, którzy otworzą konta w BPH SEZ@M do końca stycznia br. lub podpiszą umowę na korzystanie z systemu bankowości internetowej – czeka dowolna karta bankowa gratis.

Dziękuję Panu za spotkanie i życzę wielu sukcesów dla Pana osobiście i dla całej firmy...

Ja również chciałbym korzystając z okazji złożyć najserdeczniejsze życzenia noworoczne Czytelnikom Echa Klucza oraz obecnym i przyszłym Klientom Banku BPH.

tekst i foto: Halina Ładoń



Choinkowe spotkanie dla dzieci specjalnej troski

Zarząd Gminny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kluczach zorganizował dla dzieci niepełnosprawnych choinkowe spotkanie. 30 grudnia ubiegłego roku około 40 dzieci przybyło do Domu Kultury PAPIERNIK ze swoimi opiekunami. Na przygotowanym stole w sali widowiskowej było pyszne ciasto, herbata i napoje. Wszystkie dzieci otrzymały paczki od organizatorów. Sponsorami tych paczek były kluczewskie firmy International Paper S.A. i Verbus S.A. Zaś pyszne ciasto zafundowali państwo Zenobia i Jan Banysiowie z cukierni „Maciuś” w Kluczach.

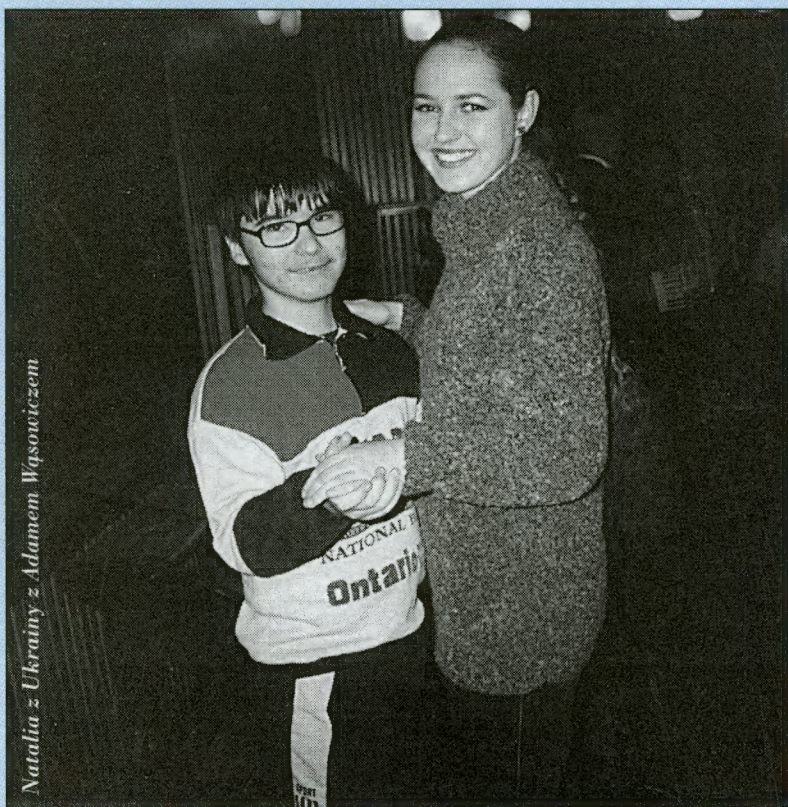
Całością spraw organizacyjnych zajmowała się Elżbieta Szatan – zastępca przewodniczącego zarządu gminnego Koła TPD w Kluczach, która na co dzień pracuje w Gminnej Bibliotece w Kluczach.

Spotkanie uatrakcyjnił ukraiński chór ze Stanisławowa, który śpiewał kolędy – również po polsku oraz wesołe piosenki ukraińskie. Dzieci tańczyły razem ze swoimi opiekunami i ukraińskimi gośćmi. Była także na spotkaniu kapela JASIE, która zagrała kilka wesołych melodii.

Uczestniczyli także w spotkaniu – Wójt Gminy Małgorzata Węgrzyn, członkowie zarządu i radni oraz kilku mieszkańców Klucza.

Podczas spotkania pani wójt wspomniała osobę Bolesława Hurasę – przewodniczącego TPD, który zmarł w listopadzie ubiegłego roku. Powiedziała, że nie można o nim zapomnieć, że kluczewskie Koło TPD winno mieć w nazwie – koło imieniem Bolesława Hurasę.

tekst i foto: Halina Ładoń



Natalia z Ukrainy z Adamem Wąsowiczem

Noworoczne koncerty Kolędy polskie i ukraińskie

Od wigilii 24 grudnia ub. roku na terenie gminy Klucze przebywali ukraińscy goście - młodzież ze szkoły muzycznej ze Stanisławowa wraz ze swoimi opiekunami. Ten 6-osobowy chór rozpoczął swoje koncertowanie w Urzędzie Gminy w dzień wigilii. Następnie w okresie świąt Bożego Narodzenia śpiewali w kościołach w Bydlinie, Cieślinie oraz w innych miejscowościach Małopolski np. Jerzmanowice, Wielka Wieś, Bębło.

Rok 2000 rozpoczęli koncertami w kościele w Jaroszewcu i w Szkole Podstawowej w Rodakach.

Na koncertach zgromadzili się licznie mieszkańcy dorośli i dzieci. Było wiele wzruszeń, a nawet łez. Piękne pieśni i kolędy śpiewane po polsku i ukraińsku porwały słuchających i zmuszały do wspólnego śpiewania. Ta młodzieżowa grupa jeździ po całej Europie. Z gminy Klucze pojechali do Berlina na zaproszenie tamtejszego Ministra Kultury.

Ukraińscy goście mieszkali w szkole podstawowej w Bydlinie, dzięki uprzejmości dyrektora SP i gimnazjum spędzili tu cały tydzień. Koncertowali z wielką ochotą wszędzie gdzie byli zaproszeni. Zapowiedzieli swój przyjazd wiosną 2000 roku.



Zdjęcia z koncertu w Szkole Podstawowej w Rodakach

tekst i foto: Halina Ładoń

Świetlna kurtyna w parku

Jedno z wiekowych drzew w kluczewskim parku wyróżniono, zakładając na nie tzw. świetlną kurtynę. Pięknie ozdobione drzewo stoi na rozdrożu, dlatego jest widoczne z daleka. Nie tylko podróżni jadący od Olkusza i od Bolesławia zwracają na niego uwagę. To oświetlone drzewo cieszy przede wszystkim mieszkańców Klucza, a napis 2000 wśród iskrzących świateł ma w sobie, jak wszyscy czujemy – coś magicznego. Jest to niezwykle piękny świąteczny element wśród szarych gałęzi.

Tę niewielką inwestycję można było zrealizować dzięki firmie – Instalatorstwo Elektryczne z Chechła. Jej współwłaściciele Stanisław Sierka i Andrzej Hyla i ich pracownik Piotr Błasikiewicz, bezpłatnie założyli oświetlenie, a wypożyczonym bezpłatnie z firmy International Paper S.A. Klucze podnośnikiem (zwywką) operował Stanisław Zygmunt z Chechła. Praca trwała pięć godzin. Bezpieczeństwa na drodze pilnowało czterech pracowników interwencyjnych, jeden z nich

Stanisław Wardęga, kierował sprawnie ruchem pojazdów.

Okazuje się, że często niewielkie gesty potrafią stworzyć sympatyczną atmosferę w naszych małych ojczyznach.

tekst i foto: Halina Ładoń

Na zdjęciu: Stanisław Sierka, Andrzej Hyla, Piotr Błasikiewicz



Tradycyjne i świąteczne

Pierwsze dni stycznia to okres, kiedy kończy się okres bożonarodzeniowy. Warto więc zwrócić uwagę na kilka szczegółów, które w tym okresie miały duże znaczenie szczególnie dla dzieci i ogólnie dla szkół. Szkoły w gminie Klucze organizowały różnego rodzaju konkursy oraz wystawiały jasełka.



Samorząd Szkoły Podstawowej w Rodakach razem z opiekunami zorganizował dwa konkursy, konkurs szopek i konkurs ozdób choinkowych. Wykonano 7 szopek, które były efektem pracy całych rodzin, a wykonane były przeróżnymi technikami przy użyciu bardzo prostych materiałów np. ciasta, zapalek, mchu, gałązek, masy solnej. Zaś ozdoby choinkowe nawiązywały do dawnych tradycji przystrajania świątecznych drzewek. Były wykonane z koralików papieru kolorowego i innych wymyślnych przedmiotów. Wszystkie stojące na szkolnych korytarzach wystrojone choinki w połączeniu z wystawą szopek stanowiły cudowną scenę.

Komisja złożona z przedstawicieli wszystkich klas przyznała następujące nagrody – za szopki:

I miejsce Paweł Kurek kl. VI, **II** – Joanna Domagała kl. V, **III** – Ewa Leśniak kl. IV, **IV** – Paulina Janczarska kl. IV. Wyróżnienia otrzymali: Dominika Prokop kl. V, Paulina Lelakowska kl. IV, Sebastian Jeziorowski kl. IV.

W konkursie ozdób miejsca zajęli: **I** – Angelina Błaszczuk kl. I, **II** – Anita Stochel kl. I, **III** – Roksana Sierka kl. I, Martyna Płonka kl. V i Ewa Szczęch kl. I. Nagrody dla zwycięzców ufundowały: dyrekcja szkoły i firma Metalbox.

Warto wspomnieć, że uczniowie szkoły w Rodakach corocznie, od kilku lat wykonują piękne stroiki bożonarodzeniowe. W tym roku 20 uczniów razem z paniami – Barbarą Wojnar – dyrektorem szkoły i Krystyną Orciuch – Wilkaniec przepracowało 90 godzin (nie licząc pracy nauczycieli), aby przygotować materiały dekoracyjne i skomponować 55 stroików. Uczniami, którzy poświęcili najwięcej czasu są: Dagmara Tkacz, Martyna Załona, Beata Oczkowska, Dawid Adamik, Ewa Leśniak. Szkolne stroiki stały się formą podziękowania dla przyjaciół i sponsorów szkoły, a przede wszystkim dla tych, którzy okazują szkole wiele serca. Wśród instytucji i firm, które pomogły szkole w wykonaniu stroików są: Nadleśnictwo Olkusz, Gajówka „Malinka”, firma Metalbox, kwiatarnia państwa Stychów. Świąteczne stroiki ozdabiały świąteczne stoły w wielu domach i instytucjach.

tekst i foto: Halina Ładoń



Sukcesy młodego fizyka

Wśród trzech osób z Olkusza wyróżnionych przez Mirosława Handkego za wybitne osiągnięcia w roku szkolnym 1998/1999, które w grudniu w Warszawie odebrały stypendium ministra, znalazł się także Leszek Grzanka z Chechle, uczeń III klasy IV Liceum Ogólnokształcącego w Olkuszu.

Zarówno ostatni miesiąc minionego roku jak i początek roku 2000 dla Leszka oznaczały wzmożoną pracę. W grudniu uczestniczył w I etapie drużynowego turnieju z fizyki o puchar dyrektora Pałacu Młodzieży w Katowicach (w lutym tego roku odbędzie się półfinał tych fizycznych potyczek), natomiast w Toruniu wziął udział w indywidualnej, ogólnopolskiej małej olimpiadzie matematycznej. Do drugiego etapu, oprócz Leszka Grzanki, zakwalifikował się także inny licealista z Olkusza, Piotr Sulich.

Zaś początek stycznia to udział w międzyszkolnych, dwuetapowych zawodach z matematyki regionu małopolskiego w Krakowie. Na zawody razem z Leszkiem wyjechała kilkunastoosobowa grupa uczniów z tego samego LO.

Czy przygotowywanie do tych trudnych zmagani matematycznych i fizycznych zawsze oznacza ciężką pracę? Niewątpliwie jest to spory wysiłek umysłu, ale jak opowiada Leszek Grzanka, przybiera nieraz formę zabawy lub gry.

– Często między sobą, czyli znajomymi uczestnikami olimpiad, organizujemy telefoniczne quizy. Jeden z nas wymyśla jakieś zadanie, a my staramy się je rozwiązać. O umówionej porze dzwoniemy do tej osoby – gospodarza naszego prywatnego „turnieju” – z wynikami, które potem porównujemy. W tej naszej zabawie na telefon bierze udział kilka osób, m.in. z Olkusza, Gliwic, Katowic. To niezła forma treningu przed prawdziwymi turniejami wiedzy.

Najbliższe plany Leszka to wyjazd na dziesięciodniową zimową szkołę fizyki w Piwnicznej wraz z grupą twórczą QUARK z Katowic, której Leszek jest członkiem od dwóch lat.

(RAJ)

Blaski i cienie życia szkolnego uczniów szkoły podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Chechle

Niecodzienny APEL dla nauczycieli i uczniów odbył się w szkole podstawowej w Chechle 15 listopada br. Podczas tego apelu przeprowadzono wybory „Najmilszego i Najsympatyczniejszego Nauczyciela”. Laureatka została pani Edyta Mędrak – nauczycielka wychowania fizycznego. Za najmilszą panią z obsługi uznano Wiesławę Góral.

Nie zapomniano o uhonorowaniu wybitnych uczniów. Nagrody otrzymali: Radosław Strzałka z klasy V za zajęcie III miejsca w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym KANGUR '99. W imieniu laureata nagrodę odebrała siostra Karolina.

Uczennica Justyna Kłapcińska z klasy III otrzymała nagrodę za zajęcie I miejsca w Konkursie Małopolski Biznes Puszkowy. Justyna zebrała 11 kg puszek. Należy nadmienić, że uczniowie klas I-VI zebrali aż 123,5 kg puszek aluminiowych. Szkoła w Chechle zajęła 34 miejsce w gronie szkół biorących udział w konkursie. Ponieważ konkurs nadal trwa, wszyscy uczniowie zbierają puszki, a ci którzy zebrali najwięcej otrzymali nagrody w postaci puszek – skarbonek.

Nagrodzeni byli również uczniowie: Dominika Brzezińska z klasy I, Magdalena Musiorska z klasy II i Rafał Niedźwiecki z klasy III, za zajęcie I miejsca w szkolnym konkursie plastycznym „Jesienne Fantazje”.

Dyrektor szkoły pani Wiesława Grzanka w imieniu wszystkich zebranych podziękowała młodzieży biorącej udział w montażu słowno-muzycznym, który odbył się 11 listopada w kościele parafialnym w Chechle z okazji Święta Odzyskania Niepodległości. Gratulacje i podziękowania odebrała pani Bożena Kłis, nauczycielka języka polskiego, która zajmowała się przygotowaniem i organizacją wspomnianego programu.

Niestety nie obyło się bez reprimendy i ostrych słów skierowanych do grupy młodzieży, która z niewyjaśnionych powodów zerwała flagi na budynku szkoły i odcięła część kabla telefonicznego. Tym przykrym akcentem zakończył się apel i wszyscy wrócili do klas.

Informację przygotowała:
Anna Rosikoń z klasy VIII

Niektóre szkoły naszej gminy mogą pochwalić się tym, iż własnymi siłami wydają uczniowskie, samorządowe gazetki. Żuk, Buda, Kurier Szkolny i Plota to tytuły czterech z nich, wychodzących wewnątrz szkół w Kluczach, Bydlinie, Jaroszewcu i Ryczówku. Redaktorzy gazetek to młodzież szkolna, których często wnikliwe i trafne obserwacje zamieniają się w interesujące artykuły, czytane chętnie przez uczniów i nauczycieli.

Z winiety kluczowskiej gazetki kłania się, uchylając kapelusza, sympatyczny żuczek. Pismo, redagowane przez młodzież ze szkoły podstawowej oraz gimnazjum w Kluczach zatytułowane jest właśnie: „Żuk”. To pomysłowy skrót od „Życia Uczniów Klucz”.

Gazeta kluczowskich uczniów ukazuje się od maja 1999 roku. W tym roku szkolnym planowane są cztery numery „Żuka”. Dwa z nich już się ukazały. Grudniowy numer ma zmienioną szatę graficzną – teraz jest znacznie bogatsza i urozmaicona. Jest też większy objętościowo, liczy sobie bowiem 12 stron.

Do „Żuka” piszą uczniowie kilku klas. Stałymi „dziennikarzami” są: Ola Barczyk (VIII a), Wiola Kocjan (VIII a), Monika Marek (V a), Magda Nocoń (V a) i Ania Kasprzyk (V a). Trochę rzadziej, ale równie chętnie pisze wielu innych uczniów, np. Monika Gut (VI c), Kasia Panfil (VI c), Marcin Załona (Va), Ala Nowakowska (VIII b) i wielu innych.

Wspomniana już Ola Barczyk z VIII a jest laureatką III Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej LI-PA '99, na którym nagrodzono jej wiersz „Leśny kościółek”. Główną nagrodą była publikacja tegoż utworu w antologii twórczości literackiej uczestników konkursu.

„Żuk” ma swoje stałe kolumny. Oprócz bieżących informacji znaleźć tam można porady (te w ostatnim numerze, zamieszczone przez szkolnego pedagoga, dotyczyły problemu narkomanii), opinie i prezentacje uczniów dotyczące interesujących książek, trochę rozrywki (dowcipy, krzyżówka) i sondy na różne tematy, przeprowadzane wśród uczniów i nauczycieli. Dodatkową atrakcją są nagrody za prawidłowo rozwiązane krzyżówki. Można wylosować koszulkę, długopis, notes oraz książkę.

Młodzi redaktorzy zaskakują spostrzegawczością, trafnie, a nieraz i dowcipnie, rejestrują wydarzenia i obserwacje otaczającego ich szkolnego świata. Otwarcie i odważnie piszą o tym co ich bulwersuje. „Żuk” się rozwija, przybywa redaktorów, a tym samym pomysłów na artykuły.

O gimnazjum bydlińskim z kolei piszą jego uczniowie na łamach Kuriera Szkolnego. Jednym z ciekawszych numerów tego pisma było listopadowe wydanie specjalne, w którym znalazły się wspomnieniowe artykuły związane z legionami Piłsudskiego. Nic dziwnego, gdyż szkoła w Bydlinie chlubi się niezwykle interesującą Izbą Pamięci, a ponadto to przecież niedaleko Bydliny miał miejsce słynny bój legionistów z wojskami rosyjskimi w 1914 roku, o której w szkolnym Kurierze zamieszczono obszernie informacje. Przypomniano również sylwetki niektórych legionowych oficerów oraz nazwiska poległych w krzywopłockiej bitwie.

Nieco lżejsza tematycznie jest „Buda”, szkolna gazetka redagowana przez uczniów w Ryczówku. „Buda” ukazuje się nieregularnie, zmienia się też jej zespół redakcyjny – wszyscy chętni uczniowie mają szansę wykonać się przy „dziennikarskiej” robocie.

Atrakcyjną szatę graficzną popisali się młodzi redaktorzy gazetki szkolnej w szkole podstawowej w Jaroszewcu. Grudniowy numer „Ploty”, bo tak nazywa się miesięcznik tutejszego samorządu uczniowskiego, wydrukowany został w kolorze, a większość artykułów zilustrowano grafikami. Oprócz bieżących informacji szkolnych, w grudniu można było przeczytać w „Plocie” m.in. o tradycjach obchodzenia świąt Bożego Narodzenia oraz opinie uczniów o filmowym „Panu Tadeuszu” w reżyserii Andrzeja Wajdy. Zespół redakcyjny jaroszewieckiej gazetki szkolnej nie jest stały. Ostatni numer zredagowali uczennice VI i VIII klasy: Marzanna Waśniowska, Kinga Kulawik, Anna Kluczeńska, Aneta Majewska, Izabela Słaboń, Marlena Stacherczak, Żaneta Szymańska, Agnieszka Wasiuta i Daria Wnuk. Grupą młodych dziennikarzy opiekuje się mgr Marzanna Waśniowska.

Tworzenie szkolnych gazet to z pewnością doskonały warsztat rozwijania swoich humanistycznych zdolności, a pisarski efekt zespołowej pracy niewątpliwie dla wielu uczniów jest powodem satysfakcji.

Redakcja Echa Klucz życzy wszystkim młodym, szkolnym dziennikarzom sukcesów i doskonalenia swojego pióra.

Rafał Jaworski

Bożonarodzeniowe szopki – integracją rodzin

Szkoła Podstawowa w Kluczach ogłosiła przed świętami Bożego Narodzenia – konkurs szopek. Głównym celem jaki miał przyświecać temu pomysłu to – integracja rodzin. Szopki wykonywali razem z dziećmi wszyscy członkowie rodziny: rodzice, dziadkowie i starsze rodzeństwo. Szopki były bardzo piękne. Organizatorzy mieli oczywiście problem z wyłonieniem tych nadzwyczaj pięknych. Szopki stały na szkolnym korytarzu, oglądali je nie tylko mieszkańcy Klucz ale także zgromadzeni na wspólnej kolacji wigilijnej w szkole mieszkańcy całej gminy. Zachwycony był także szopkami Ksiądz Biskup Adam Śmigielski, który był obecny na wigilijnej wieczery.

Podczas Świąt Bożego Narodzenia szopki były wystawione w kościele parafialnym w Kluczach.

Jury po długich przemyśleniach wybrało sześć najbardziej interesujących szopek, a wykonali je uczniowie Kinga Jagielka i Karol Matyssek, którzy otrzymali w nagrodę radiomagnetofony. Marta Syguła otrzymała jako nagrodę walkman, natomiast Magda Leś, Karolina Poremba oraz Kasia i Łukasz Kosiba otrzymali badmintony – zestawy do gry.

Pozostali wykonawcy szopek: Joanna Deptalska, Aneta Sobocińska, Ania Borowiecka, Adrian Milczarek, Marek Porcz, Agnieszka Łaskawiec, Ola Kiszka, Paweł i Ania Jurkiewicz, Paweł Trzcionkowski, Marcin Ściażko, Justyna Petlic, Tomek Poremba, Łukasz Sadurski i Karolina Woźniczko – otrzymali zestawy plastyczne. Nagrody częściowo sfinansował Komitet Rodzicielski szkoły.

Organizatorem i pomysłodawcą konkursu była Danuta Jarząbek – kierownik świetlicy przy szkole podstawowej. Zaangażowana była także bardzo mocno nauczycielka Małgorzata Działowicz, której klasa zdobyła dwie główne nagrody.

tekst i foto: Halina Ładoń



Reklama

**Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe własnościowe
w Olkuszu, ul. Korczaka
tel. kontaktowy 293 78 12 /wieczorem/**

Redakcja Echa Klucz otrzymała wiele życzeń świątecznych i noworocznych od mieszkańców gminy – Czytelników naszej gazety, od instytucji spoza gminy, od byłych mieszkańców gminy mieszkających obecnie poza jej granicami. Wszystkim pragnę w imieniu redakcji złożyć serdeczne podziękowania za pamięć i za ciepłe słowa.

Halina Ładoń

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Kluczach

dokończenie ze str. 1

W tym roku w Kluczach podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrano 13 tysięcy 750 złotych, czyli prawie o 5 tysięcy złotych więcej, niż w roku ubiegłym.

Od godzin porannych na ulicach wszystkich miejscowości gminy kwestowała młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjum, zaś program artystyczny rozpoczął się o godzinie 15.00 występami dziecięcych zespołów szkolnych. Jak co roku wszystkie imprezy skupione będą w Domu Kultury w Kluczach. Teatr lalkowy, który działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kluczach zaprezentował przygotowane przez siebie przedstawienie pod tytułem „Szachy ogrodowe”. Kilka występów dały także zespoły muzyczne i wokalne, również działające przy Gminnym Ośrodku Kultury, pod kierownictwem instruktora muzyki Zdzisława Duszy.

W trakcie występów prowadzono aukcję wyrobów artystycznych plastyków oraz twórców ludowych z gminy. Znalazły się na niej między innymi obrazy, ceramika oraz hafty.

Wieczorem, na zakończenie imprezy, pobawiono się na koncercie zespołów estradowych.

(RAJ)

PODZIĘKOWANIA

Zespołom: CALYPSO – rodzinnemu zespołowi Państwa Jędrzejewskich z Bolesławia, TRIO, którego członkowie pochodzą z Ogrodzieńca i Kroczyca, MAXIM – znanemu z TV Polsat zespołowi, dzięki któremu impreza nabrała profesjonalnego charakteru, Markowi i Adamowi Zdaniukiewiczom oraz Dariuszowi Szpinadorowi z Jaworzna (Agencja Imprez Kulturalnych ZDANY) za wypożyczenie sprzętu nagłaśniającego i profesjonalną obsługę imprezy, właścicielom sklepów spożywczych: Danucie Kołodziejczyk, Jolancie Rembelskiej, Krzysztofowi Mazurowi, Zofii Rydyk oraz Jolancie Gawron z Cieślina za podarowanie napojów i słodczy.

UWAGA

Komunikaty z przebiegu finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w poszczególnych miejscowościach – w następnym numerze.

Kukiełki nagrodzone

Lalki Justyny - Gomułki Błaszczyk pojadą na ogólnopolską wystawę

Ostatnim powodem do radości twórczyni kukiełkowego teatru przy GO-KSTiR w Kluczach – Justyny Gomułki Błaszczyk jest werdykt jury, które oceniało w grudniu ubiegłego roku lalki w Dworku Białprądnickim podczas „Biennale Lalki Teatralnej”. Lalek było ogółem około 400, a wśród nich cztery lalki z naszej pracowni teatralnej. Pani Justyna otrzymała informację, że dwie lalki zakwalifikowały się na ogólnopolską wystawę. Jedną z nich to Królowa Śniegu, a drugą jest Rybak z bajki o „Rybaku i złotej rybce”. Obie lalki wykonane z materiałów powszechnie nazywanych – ekologicznymi. Pracownia teatralna bardzo in-

tensywnie pracuje, uczestniczy w niej coraz więcej dzieci, przygotowują nowe spektakle kukiełkowe, uczestniczą we wszystkich organizowanych konkursach w pobliskich miastach. Pani Justyna jest bardzo szczęśliwa, cieszy się ze swoich sukcesów, otrzymała do tej pory wiele wyróżnień. Teatr kukiełkowy działa dopiero dwa lata, a już miał okazję stanąć w konkurencji z najlepszymi zespołami teatralnymi Śląska. W teatrze kukiełkowym występują dzieci ze szkół podstawowych z klas I-IV.

Halina Ładoń



Nowa wiata przystankowa

Przy głównej ulicy Chechła zamontowano nową wiatę przystankową. Konstrukcja wiaty o łukowym zadaszeniu wykonana jest z kształtowników stalowych, zaś ściany ze szkła budowlanego.

Przystanki w gminie Klucze nie są ujednolicone. Podobne wiaty, jak w Chechle, znajdują się tylko w trzech miejscowościach gminy – w Jaroszowcu, Kluczach i Rodakach. Pozostałe, to często zwykłe podmurówki z blaszanym zadaszeniem i szklanymi lub blaszanymi ścianami.

I niestety, niszczone przez wandalów, po prostu szpecą gminę.

(RAJ)

Wizyta w księgarni

Kluczeńska księgarnia wybudowana została jeszcze za czasów dawnego województwa krakowskiego. Była wówczas jednym z licznych punktów handlowych „Domu Książki”. Nie wszystkim placówkom tej instytucji udało się po 1989 roku zachować dawny charakter – część budynków wykupiono pod zupełnie inną działalność gospodarczą. Natomiast w Kluczach w budynku dawnego „Domu Książki” nadal sprzedaje się wydawnicze pozycje.

Księgarnię od 1990 roku prowadzą Państwo Wójtowiczowie. Wcześniej, do 1989 roku ich praca również związana była z książkami, gdyż do tego czasu prowadzili w Krakowie niewielki antykwariat.

Sprzedawanie książek to nie tylko handel. Tu trzeba być na bieżąco z nowościami, jakie w zawrotnym tempie pojawiają się na rynku. Księgarze śledzą zatem informacje na temat literatury w różnego rodzaju magazynach, na przykład w Kurierze Czytelniczym lub Megaronie. Ponadto swoje stałe kolumny poświęcone literaturze i księgarskim nowościom mają codzienne gazety. Regularnie otrzymują też katalogi od wydawców.

Jak mówi właścicielka księgarni w natłoku pojawiających się w sprzedaży tytułów nie jest w stanie przewidzieć wszystkich zapotrzebowań klientów, dlatego też bez przerwy zdarza jej się sprowadzać tytuły na życzenie. Nie wszystkie zamówienia udaje się zrealizować. Bywa i tak, że poszukiwana przez klienta książka nie miała wznowienia od kilku czy kilkunastu lat.

Styczniowy remanent ujawnił, iż obecnie księgarnia oferuje około tysiąca tytułów. I choć poszczególnych egzemplarzy nie jest dużo, z pewnością jest to już spory przegląd propozycji rynkowych. Zdecydowanie więcej niż przed dziesięcioma laty, kiedy liczba tytułów wynosiła zaledwie setkę. Wtedy, jak wspomina pani Magdalena Wójtowicz, w zasadzie każda książka jaka pojawiła się na dość ubogim wówczas rynku, stanowiła atrakcję. Obecnie klienci kupują bardziej wybiórczo.

Z moich obserwacji wynika, że teraz zdecydowanie więcej się uczymy. – mówi właścicielka księgarni – Dawniej z danej dziedziny obowiązywał jeden podręcznik, który służył latami. Obecnie każdy kto poważnie traktuje swoją edukację stara się szukać więcej książek, nie tyle podręczników, ale wydaw-

nictw pomocnych w pogłębianiu wiedzy, najczęściej z języków obcych czy psychologii.

Ponadto, jak opowiada pani Wójtowicz, ludzie chętnie kupują literaturę związaną, mówiąc ogólnie, z metodami samoleczenia, z medycyną naturalną.

Ostatnio pojawiło się też kilka książek cieszących się dużym powodzeniem, opisujących tradycyjną chińską metodę zarządzania wewnątrz, tzw. metodę Feng Shui. W niej nie tyle chodzi o sposoby dekorowania wnętrza, ile o sztukę zarządzania „przejaznej” przestrzeni wokół nas, zarówno w domu i w pracy. Takiej, która poprawia nasze samopoczucie.

Generalnie, zdaniem pani Wójtowicz, bardzo dobrze sprzedają się książki, które zostały pokazane w mediach – w prasie, telewizji, czy nawet w internecie. Poza tym szukamy książek na jakieś okazje.

Takim gorączkowym czasem na zakupy jest przedświąteczny okres. Wtedy szuka się czegoś na prezent. Natomiast na początku roku szkolnego te zakupy są już bardziej sprecyzowane, bo ukierunkowane na określone podręczniki, takie jakie obowiązują w danej szkole.

W grudniu, jak zaobserwowała pani Wójtowicz, rodzice często szukali pod choinkę dziecięcych bajek. Z tym, że o ile w poprzednich latach „modne” były książki z jakimiś gadżetami, które na przykład piszczały przy otwieraniu stron, nie zawsze wartościowe w treści, o tyle w tym roku chętniej kupowano po prostu ładnie napisane bajki z dobrymi ilustracjami, ale sprawdzonych autorów.

Minęła też moda na seryjne romanse, w miejsce których niestety nie weszło nic nowego, a jak zauważa pani Magdalena, we współczesnej literaturze polskiej znaleźć można wiele interesujących książek, chociażby autorstwa Olgi Tokarczuk. Może nie są łatwiejsze w odbiorze od popularnej serii Harlekina, za to na pewno bardziej wartościowe.

Polska książka, która całkiem już ocknęła się w ostatnich czasach i panuje na rynku na równi z autorami obcymi, nie zawsze znajduje swoich czytelników. A czyż nie dużo łatwiej i przyjemniej czyta się powieści osadzone w naszych, polskich realiach?

tekst i foto: Rafał Jaworski



ECHO - ZWIERZYNIEC

Przygotował: Rafał Jaworski; Współpraca: Artur Oruba – członek Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków, Jacek Wiczorek – Lekarz weterynarii

Zanim zdecydujesz się na psa... część II

Pies czy suka?

Niezmiernie ważną rzeczą, jeśli już zdecydujemy się na psa, jest sprawa płci. Nie da się zaprzeczyć, że mniej kłopotliwy od suczki jest pies. Wymaga on jednak staranniejzego wychowania i dokładniejszego nadzoru, jeśli chcemy uniknąć jego samotnych wpraw w pogoni za suczkami w okresie cieczki. Nie pilnowany pies łatwo stanie się włóczęgą i będzie stale narażony na kradzież lub kalectwo i śmierć w wypadku.

W porównaniu z psem, suka jest często sprytniejsza, bardziej przywiązana do właścicieli, bardziej uczuciowa i na ogół nie ma tendencji do wybierania się na samotne wyprawy. Skłonność ta przejawia się tylko w okresie cieczki, mniej więcej dwa razy w roku. I wtedy naprawdę trzeba o nią dbać i pilnować jak oka w głowie, aby nie nastąpiło połączenie z niepożądanym partnerem.

Żaden odpowiedzialny właściciel nie będzie narażał swojej suki na ryzyko związane z każdym jej porodem jedynie po to, by szczenięta w najgorszym wypadku uścić lub rozdać znajomym, którzy nie wiedząc co właściwie począć z ofia-

rowanym im prezentem, traktują go często jak zabawkę. Jak to się kończy, możemy się tylko domyślić. Suczka nie mająca szceniąt nawet przez szereg lat, nie traci zdrowia i chęci do zabawy, jeśli tylko ma zapewnione odpowiednie wyżywienie i dostateczny ruch na świeżym powietrzu. Podobnie rzecz ma się z psami. Jeśli jednak ktoś rzeczywiście przeżywa koszmara związany z „niezapowiedzianymi wizytami zakochanych psich adoratorów” pod swoimi drzwiami, może zabezpieczyć suczkę przed cieczką u lekarza weterynarii. Obecnie dostępne są sprawdzone i bezpieczne środki antykoncepcyjne, które podawane w odpowiednim okresie (przed lub po cieczce, nigdy w trakcie) całkowicie hamują cieczkę na okres około 5 miesięcy. Jeśli natomiast zapagniemy, aby nasza suczka miała dzieci, możemy w każdej chwili przerwać ich podawanie, bez szkodliwego wpływu na zdrowie suczki.

Kiedy zaszczepić?

W miarę możliwości postaramy się jak najszybciej (o ile nie zrobiono tego wcześniej) psa odrobaczyć i zaszczepić przeciwko chorobom zakaźnym. Praktycznie każdy szceniak jest zarobaczony. I nie wynika to z niedbalstwa właściciela, ale z fizjologii gatunku. Już w okresie ciąży larwy glist i tasiemców dostają się do rozwijających się w organizmie suczki maluchów bezpośrednio z jelit i mięśni własnej matki, a po porodzie są zasysane z jej mlekiem. Dlatego tylko regularne – profilaktyczne (co miesiąc) i lecznicze (w przypadku obecności glist, co 14 dni) odrobaczenie daje efekt w postaci lepszego wzrostu apetytu i żywotności szceniąt.

Do wieku 6 miesięcy szceniak powinien być odrobaczany co miesiąc, od wieku 6 miesięcy do wieku jednego roku – co trzy miesiące, a po ukończeniu jednego roku – co 6 miesięcy.

W wypadku psów pracujących – myśliwskie, służbowe – wskazane jest odrobaczenie co 3 miesiące, przez całe życie, a to ze względu na ciągły kontakt z nowym, zwykle niezbyt czystym środowiskiem.

Równie ważną sprawą jest profilaktyka szczepienia przeciw dwóm najgroźniejszym chorobom młodych szceniąt, a mianowicie zakażeniu zapalenia jelit (parwotrozomozie) i nosówce. Można to zrobić już w wieku 6 tygodni, gdy jeszcze istnieje tzw. odporność matczyna na te choroby (o ile oczywiście matka była na te choroby szczepiona). Wówczas dwutygodniowy okres nabierania odporności po szczepieniu będzie skorelowany ze spadkiem odporności matczynnej. Oczywiście żadne szczepienie nigdy nie zapobiega w 100 % wystąpieniu choroby. Jeśli szceniak jest już zakażony, to szczepienie może czasami przyspieszyć ujawnienie się tej choroby. Dotyczy to jednak szceniąt szczepionych w starszym wieku, a przez to niestety narażonych na częstszy kontakt z chorymi zwierzętami. Szczepienia te powinny być powtarzane dwukrotnie, a nawet trzykrotnie w odstępach co najmniej miesięcznych, przy czym dodatkowo nasz szceniak zostanie zaszczepiony również na inne choroby zakaźne, a mianowicie leptospirozę, zakaźne zapalenie wątroby, zakaźne zapalenie gardła i krtani oraz koronawirozę. Szczepienie przeciw wściekliznie powinno być raczej szczepieniem ostatecznym, gdy pies jest już w pełni dojrzały, chyba, że często wybiera się z nami na spacer, np. do lasu, gdzie niebezpieczeństwo kontaktu z chorym, dzikim zwierzęciem jest o wiele większe.



W sidłach

Kłusownictwo przybiera na sile w okresie zimowym, kiedy łatwo jest odnaleźć na śniegu tropy i ślady zwierząt oraz zlokalizować ich stałe ścieżki. W Polsce nie ma chyba wsi, w której nie mieszkalby kłusownik, a najczęstszym wytłumaczeniem uprawiania tego procederu jest: „Nie mam co do garnka włożyć”.

A jakie motywy kierują mieszkańcami naszej gminy? Czy tutaj także „bieda piszczy w kacie”, czy może zabijanie dzikich zwierząt jest zbyt łatwym łupem, żeby nie ulec pokusie, zwłaszcza, że przez tzw. niską szkodliwość społeczną czynu, przestępstwa te pozostają najczęściej bezkarne?

Najpospolitszymi sposobami nielegalnego zabijania leśnych zwierząt jest wnykarstwo i zakładanie sidła na dzikie ptactwo. Co roku myśliwi z miejscowych kół łowieckich znajdują spore ilości drucianych pętli i różnych przemysłowych pułapek. Bardzo często „nieplanowanymi” ofiarami wnyk stają się psy.

Z pułapkami na dzikie ptaki podczas rewirowania terenów leśnych i łąk spotykał się Artur Oruba – ornitolog-amator z Klucza, długoletni współpracownik Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków.

Zainstalowane na rzece pułapki na dzikie kaczki zaobserwowałem na Stokach Kwaśniewskich – mówi ornitolog. – Były to wnyki założone na przerzuconym

przez rzekę pnium. Przeptywająca pod drzewem kaczka łapała się w nie i, mało tego, że była uwięziona, to jeszcze topiła się, gdyż druciane „kobyłki” obciążone były jakimś ciężarkiem. W tym samym rejonie spotkałem się też z pułapką na drapieżniki, w formie zaostrej żerdzi z przynętą, co oczywiście od razu zniszczyłem. Na pułapki na kuropatwy, bażanty oraz ptaki drapieżne natknąłem się także w Ryczówku.

Drapieżniki często łapane są na przynętę, atakujący ją jastrząb, czy myszów uwięziony zostaje w samoczynnie zamykającej się klatce czy drucianej siatce. Co ciekawe, sidła na kuropatwy i bażanty zakładane są często na prywatnych posesjach, na przykład w sadach. Również pułapki na drapieżniki umieszczane są blisko domów, żeby można było na bieżąco sprawdzać ewentualną obecność łupu.

Ptaki, jak zauważa nasz rozmówca, nękane są praktycznie przez cały rok. Zimą łapane są w sidła, a w okresie lęgowym wybiera im się jaja z gniazd, które są przy tym niszczone, zrzucane. W celu pozyskania jaj kłusownicy nie cofają się nawet przed ścięciem całego drzewa, na którym akurat gniazdo się znajduje.

Zakładanie wnyk na sarny i zające na terenie gminy ma miejsce każdego roku – mówi Artur Oruba – . Żaden sezon zimowy nie jest wolny od tego wnyku. Na niewielkim obszarze spotykałem nawet po kilkadziesiąt sztuk drucianych „kobyłek”.

(RAJ)

Uchwały podatkowe Rady Gminy Klucze na 2000 rok

Uchwała Nr XVII/125/99

Rady Gminy Klucze z dnia 21 grudnia 1999 r.

w sprawie: podatku od środków transportowych – na 2000 rok.

Na podstawie art. 18 ust. 2, pkt. 8 – ustawy z dnia 8 marca 1990 roku – o samorządzie gminnym – (tekst jednolity – Dz. U. z 1996 roku Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami) – art. 3 ust. 1 pkt. d-ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku – o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 i 2000 – (D. U. Nr 150 poz. 983) art. 10 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9 poz. 31 z późniejszymi zmianami) oraz Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 listopada 1999 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (D. U. Nr 96 poz. 1129)

Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje;

§ 1

Ustala się roczny podatek od środków transportowych w wysokościach określonych w załączniku Nr 1 do niniejszej Uchwały.

§ 2

Podatek od środków transportowych jest płatny – bez wezwania – w dwóch równych ratach, w terminach; do 15 lutego i do 15 września każdego roku lub w terminie 14 dni od powstania obowiązku podatkowego.

§ 3

Zwalnia się od podatku od środków transportowych – środki transportowe należące do Ochotniczych Straży Pożarnych oraz jednostki organizacyjne gminy.

§ 4

Wykonanie Uchwały powierza się Zarządowi Gminy Klucze.

§ 5

Z dniem 1 stycznia 2000 roku – traci moc Uchwała Nr VI/31/98 – Rady Gminy Klucze – z dnia 21 grudnia 1998 roku – w sprawie podatku od środków transportowych na 1999 rok.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i ma zastosowanie do należnego podatku od środków transportowych na 2000 rok.

Załącznik Nr 1 – do Uchwały Rady Gminy Klucze
w sprawie; podatku od środków transportowych.

PODATEK ROCZNY

OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH – na 2000 rok – wynosi:

SAMOCCHODY CIĘŻAROWE

1 - o ładowności od	2 ton – do	4 ton włącznie	600
2 - powyżej	4 ton – do	6 ton włącznie	800
3 - powyżej	6 ton – do	8 ton włącznie	900
4 - powyżej	8 ton – do	10 ton włącznie	1.300
5 - powyżej	10 ton – do	12 ton włącznie	1.600
6 - powyżej	12 ton		1.900

CIĄGNIKI

1 - Ciągniki siodłowe i balastowe	1.900
-----------------------------------	-------

PRZYCZEPY I NACZEPY

1 - powyżej	5 ton - do	20 ton włącznie	600
2 - powyżej	20 ton		800

AUTOBUSY

1 - o liczbie miejsc do siedzenia -	do 15	860
2 - o liczbie miejsc do siedzenia -	od 16 - do 45	1.100
3 - o liczbie miejsc do siedzenia -	powyżej 45	1.600

Uchwała Nr XVII/124/99

Rady Gminy Klucze z dnia 21 grudnia 1999 r.

w sprawie: ustalenia stawek podatku od nieruchomości na rok 2000.

Działając na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 – ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym – (tekst jednolity – Dz. U. z 1996 roku Nr 13 poz. 74 z późniejszymi zmianami) – art. 3 ust. 1 pkt. a – ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku – o dochodach jednostek samorządu terytorialnego w latach 1999 i 2000 – (Dz. U. Nr 150 poz. 983) art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych oraz Rozporządzenia Ministra Finansów – z dnia 30 listopada 1999 roku w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 96 poz. 1129)

Rada Gminy Klucze
uchwała co następuje

§ 1

Ustala się na terenie Gminy Klucze – roczne stawki podatku od nieruchomości:

1 - od budynków mieszkalnych lub ich części – od 1 m ² pow. użytkowej	0,38
2 - od pomieszczeń oraz części kondygnacji – o wysokości w świetle od 1,40 do 2,20 mb (piwnice, strychy) za 1 m ² pow. użytkowej	0,19
3 - od pozostałych budynków lub ich części – od 1 m ² pow. użytkowej	2,80
4 - od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna – za 1 m ² pow. użytkowej	12,80
5 - od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – od 1 m ² pow. użytk.	5,86
6 - od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna – od 1 m ² powierzchni	0,43
7 - od części budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej o wysokości – do 2,20 mb.	6,40
8 - od pow. użytk. domków rekreacyjnych – za 1 m ² – o wysokości ponad 2,20	4,79
9 - od pow. użytk. domków rekreacyjnych - do wysokości 2,20	2,40
10 - od garaży wolnostojących za 1 m ² pow. użytkowej	3,73
11 - od gruntów będących użytkami rolnymi – nie wchodzącymi w skład gospodarstw rolnych a wykorzystywanych na cele rolnicze	0,02
12 - pozostałe grunty – od 1 m ² powierzchni	0,07
13 - od budowli	2 % ich wartości

§ 2

Zwalnia się od podatku od nieruchomości;

- a/ - budynki i grunty zajęte przez jednostki społeczne służby zdrowia oraz zakłady i jednostki budżetowe podległe samorządowi i związane wyłącznie z działalnością statutową tych jednostek.
b/ - nieruchomości lub ich części stanowiące własność gminy – nie oddane w zarząd.

§ 3

Rada Gminy Klucze zarządza pobór podatku od nieruchomości od osób fizycznych w drodze inkasa pobieranego przez sołtysów, płatnych w placówkach pocztowych na konto Urzędu Gminy oraz w kasie Urzędu Gminy.

§ 4

Zobowiązuje się Zarząd Gminy Klucze – do ogłoszenia treści niniejszej Uchwały oraz jej wykonania.

§ 5

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i ma zastosowanie do podatków należnych na 2000 rok.

Tak o służbie zdrowia w Kluczach pisała gazeta zakładowa Fabryki Celulozy i Papieru w Kluczach – „ECHO Kluczewskiej Papierni” w numerze 11/56 z listopada 1958 roku.

Specjalny dodatek do Echa Kluczewskiej Papierni

Służba Zdrowia w Kluczach

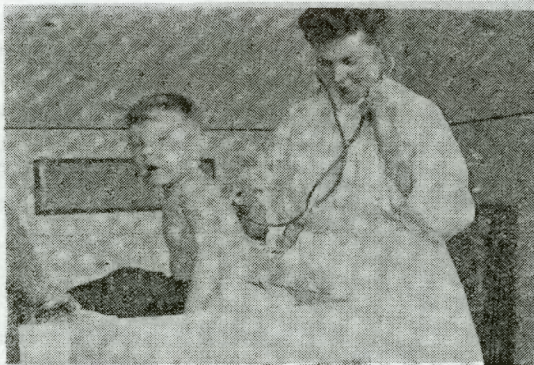
W nowo wybudowanym budynku w centrum osady fabrycznej mieści się ośrodek zdrowia. Jest to piękny budynek, wyposażony nowoczesnie, mieści się w nim poradnia dziecięca, poradnia stomatologiczna i poradnia ogólnolekarska. W innym budynku przy fabryce mieści się punkt opatrunkowy, izba chorych, apteka, a w Kluczach jest izba porodowa.

Należy w tym artykule podkreślić szczególne znaczenie dla zakładu, osady i okolicznych wiosek te usługi jakie świadczy mieszkańcom ośrodek zdrowia, mając na uwadze, że do najbliższego miasta jest 9 km a połączenie jest niedogodne.

osoby pracujące w fabryce i ich członkowie rodzin. Lekarz, rejestratorka, pielęgniarka są wtedy przeciążeni pracą, pracują w godzinach nadliczbowych by tylko zgłoszonym chorym udzielić pomocy.

Dr Kochmański jest również lekarzem zakładowym, prowadzi badania załogi, okresowe szczepienia ochronne i współpracuje z komórką BHP w zakładzie. Ośrodek zdrowia posiada karetkę pogotowia sanitarnego i kierowcę, który w razie wypadku odwozi chorego do szpitala i przywozi chorego do domu.

Klucze są dużym rejonem lekarskim o promieniu 12 km i 7 500 osób. Punkt opatrunkowy i izbę chorych mieszcząca

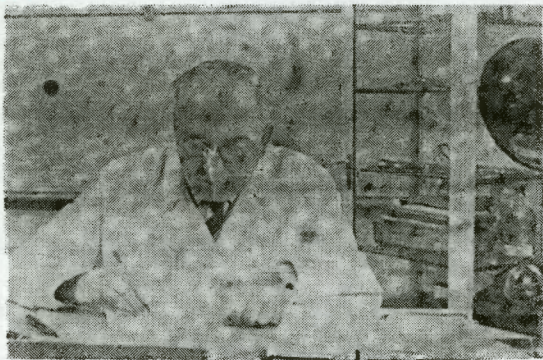


je już 33 lata. Jest to bardzo dobra położna, która dobrze psychicznie przygotowuje przyszłe matki do porodu i wszystkie swe wiadomości teoretyczne i praktyczne wykorzystuje w pracy zawodowej.

Poradnia stomatologiczna tak bardzo potrzebna na naszym terenie jest obsługiwana przez dr SIENIAWSKIEGO. Dr Sieniawski pracuje już w Kluczach 7 lat. Po skończeniu Uniwersytetu doktor na życzenie zakładu podjął praktykę w nowo tworzonej poradni stomatologicznej i był jej zarazem

Poradnia dentystyczna jest czynna codziennie, norma przyjęć pacjentów na 6 godz/pracy wynosi 19–20 osób, a przyjmowanych jest 30–50 osób dziennie a były też wypadki, że było przyjętych 65 osób. Należy to przypisać dużym zdolnościom i wsłaniałej organizacji pracy dra Sieniawskiego.

W poczekalni zawsze masa ludzi, lekarz ma pełne ręce pracy, lecz przeważnie przyjmuje z uśmiechem swoich pacjentów. Służy cennymi wskazówkami, opierając się na pra-



Kierownikiem Ośrodka Zdrowia jest dr KOCHMAŃSKI ST. Jest to długoletni pracownik służby zdrowia, który na tym terenie pracuje już 22 lata. Posiada dr Kochmański szereg odznaczeń, które dostał za usługi położone w służbie zdrowia. W 1938 r. otrzymał srebrny krzyż zasługi za pracę w Ubezpieczalni Społecznej. Odnagę za wzorową pracę w służbie zdrowia i legitymację, otrzymał z rak Przewodniczącego Woj. Rady Narodowej w Krakowie. Dyplom uznania za wzorową pracę został mu nadany przez P. R. N. w Olkuszu.

Dzień pracy w ośrodku zdrowia rozpoczyna się od godz. 8 i trwa do 16, a dwie godziny lekarz przeznaczony ma na wyjazdy do chorych jeśli nie obsłuży chorego pogotowie lekarskie z Olkusza. Dziennie przyjętych jest w ośrodku od 50–80 chorych, a w czasie nasilenia zachorowań jak np. na grype, do ośrodka zgłasza się 150–200 osób dziennie; są to

się przy fabryce obsługuje Felczer MOLENDĄ J. i cztery pielęgniarki, pracujące na zmiany. Izba chorych jest wyposażona w 20 łóżek i na niej przebywają ci chorzy, którzy potrzebują opieki lekarskiej, a nie potrzebne im jest skierowanie do szpitala.

Najmłodsi pacjenci też mają swoją poradnię lekarską prowadzi ją Dr POLAK Janina (na zdjęciu u góry z prawej). Przeciętnie dziennie w poradni jest od 20–30 dzieci. Dzieci w poradni są poddawane okresowym badaniom i szczepieniom ochronnym. Istnienie tej poradni i troskliwa opieka lekarska jest dużym udogodnieniem dla dzieci i matek.

W Kluczach mieści się izba porodowa dla kobiet ciężarnych, gdzie kobiety te w warunkach higienicznych rodzą dzieci pod opieką położnych. Kierowniczką izby porodowej jest położna A. WIECZOREK, która w swym zawodzie pracu-



twórcą. Jako młody i bardzo zdolny lekarz przy wydatnej pomocy dr Kiciurskiego M. ówczesnego kierownika P. O. Z. w Olkuszu dr Sieniawski przystępuje do pracy w ciężkich warunkach lokalowych, z pomocą i poparciem przychodzi mu Rada Zakładowa i Dyrekcja Fabryki, które wraz z kierownikiem Wydziału Zdrowia robią wszystko, by wyposażyć gabinet lekarski i stworzyć jak najlepsze warunki pracy.

tykcie i zdobytej wiedzy, na każdym kroku ostrzega, między innymi przed zgnubnym działaniem na użebienie leków zawierających żelazo, jeśli się je niewłaściwie podaje doustnie. Poleca wiele środków mających zabezpieczyć użebienie u kobiet ciężarnych, a natomiast na każdym kroku poleca stosowanie pasty do czyszczenia zębów „FLORIDONT”, która na podstawie najnowszych badań chroni zęby przed próchnicą.

KRONIKA POLICYJNA

Przestępstwa zaistniałe w grudniu 1999r.

- 3 grudnia mieszkaniec Bydlina powiadomił, iż został pobity przez innego mieszkańca tej samej miejscowości. W wyniku powyższego zdarzenia pokrzywdzony odniósł obrażenia w postaci złamania ręki. Przeciwno sprawie prowadzone jest dochodzenie.
- 6 grudnia KP Klucze został powiadomiony o kradzieży z włamaniem do budynku GS Klucze. NN sprawca po uprzednim przecięciu kraty w oknie balkonowym wypchnął to okno po czym dostał się do pomieszczeń firmy wynajmującej pomieszczenie, skąd skradł komputer, fax, kserokopiarke, telefon, drukarkę i kalkulatory – o łącznej wartości około 15.000 zł.
- 10 grudnia KP został powiadomiony o kradzieży napowietrznej linii energetycznej w miejscowości Godawica. Skradziono 300 mb przewodu elektrycznego na szkodę Zakładu Energetycznego w Olkuszu.
- 14 grudnia mieszkaniec miejscowości Żukowo powiadomił, iż został pobity przez dwóch mężczyzn na terenie IP S.A. Klucze. Sprawców zatrzymano.
- 22 grudnia około godziny 23.00 dozorca Szkoły Podstawowej w Kluczach dokonał zatrzymania sprawcy włamania do pomieszczeń auli w/w szkoły. Jak ustalono, trzech sprawców dostało się do tego pomieszczenia poprzez otwarcie drzwi dopasowanym kluczem z zamiarem kradzieży sprzętu nagłaśniającego. Przeciwno sprawie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.
- 23 grudnia około godziny 3.00 KP został powiadomiony o fakcie pobicia mieszkańca Klucze przez NN sprawców – uczestników wspólnej libacji alkoholowej. W wyniku podjętych czynności ustalono sprawców pobicia.
- 26 grudnia właścicielka baru „Karolinka” w Krzywopłotach powiadomiła o kradzieży z włamaniem do tegoż baru. Sprawcy weszli na balkon, wybili szybę w oknie i weszli do środka. Skradli papierosy i alkohol na szkodę właścicielki baru.
- 30 grudnia KP został powiadomiony o fakcie wtargnięcia w tym dniu około godziny 1.00 mężczyzny, do domu mieszkanki Rodak. W wyniku podjętych czynności patrol KP Klucze dokonał zatrzymania sprawcy tego czynu – mieszkańca Rodak. Postępowanie przeciwko sprawcy w toku.

na zdjęciu: Kapela JASIE



Kościół w Jaroszowcu w pięknej zimowej scenerii (foto: Bolestaw Huras)



Polska ma pełne prawo, aby uczestniczyć w ogólnym procesie postępu i rozwoju świata, zwłaszcza Europy. Integracja Polski z Unią Europejską jest od samego początku wspierana przez Stolicę Apostolską. Doświadczenia dziejowe, jakie posiada Naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie...

Jan Paweł II

Cytat z przemówienia w Parlamencie RP 11 czerwca 1999 roku

Czy czujemy się Europejczykami?

Wiedza o Unii Europejskiej jest jeszcze u nas znikoma. Często w dyskusjach na temat Unii przeważają stereotypy wynikające z niezrozumienia światowych wydarzeń i obaw przed nieznanym. Zagrożenie naszej kultury i tożsamości narodowej, lęk przed tym, że zaleją nas obcy, którzy wykupią ziemię i zniszczą nasze rolnictwo... – to częste argumenty w dyskusjach. Czy takie wyobrażenie o Unii nie jest wynikiem nieporozumień, przesadnych obaw i starego, nie zmieniającego się obrazu świata?

W cyklicznych artykułach postaramy się przybliżyć Czytelnikom „Echa Klucz” informacje na temat Unii Europejskiej, które być może rozwieją niektóre wątpliwości. Jak napisał Piotr Szczepański, Prezes Zarządu Fundacji Wspomagania Wsi we wstępie do broszury „Unia Europejska – Nie taki diabeł straszny...”, wiedza o Unii przyczyni się być może do „nieprzegapienia” czegoś ważnego – szansy, jaką otrzymaliśmy od historii. Nasze artykuły będą w dużej mierze opierać się właśnie na tej publikacji, a także innych informatorów pochodzących z Centrum Informacji Europejskiej.

We wstępie do broszury pod tytułem „UNIA EUROPEJSKA – Nie taki diabeł straszny” Andrzej Olechowski – minister spraw zagranicznych w rządzie Waldemara Pawlaka, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Euro-Atlantyckiego, wylicza cztery korzyści z przystąpienia do Unii. Trzy z nich porównuje do tych, które przy przystąpieniu do Unii kierowały takimi krajami jak Austria, Szwecja i Finlandia.

Pierwsza korzyść – pisze Olechowski – to uzyskanie międzynarodowej pozycji odpowiadającej potencjałowi naszego kraju. Dziś nie uczestniczymy w podejmowaniu decyzji o istotnym znaczeniu dla przyszłości świata, nie mamy na nie wpływu. Sytuacja się zmieni, gdy zostaniemy członkiem ugrupowania odgrywającego w polityce światowej centralną rolę.

Druga, to dostęp do wspólnego rynku. Polska gospodarka – jak gospodarka każdego

średniej wielkości kraju – jest silnie zależna od eksportu. Rynek Unii jest dziś największym rynkiem świata i rynkiem nam najbliższym – tam sprzedajemy dwie trzecie naszych towarów i usług. Dla naszych perspektyw kluczowe znaczenie ma zatem całkowite wolny dostęp do tego rynku.

Trzecia korzyść to wpływ na decyzje. W Unii zapadają decyzje, które rozstrzygają o warunkach politycznych i gospodarczych na naszym kontynencie. Zostając członkiem Unii, możemy jednocześnie być krajem współdecydującym.

Wreszcie **czwarta**, specyficznie polska korzyść. Od dwustu lat toczymy debatę nad pytaniem: z Zachodem czy ze Wschodem? Niemcy czy Rosja? Jest to pytanie formułowane w języku świata równowagi sił. W takim świecie przesuniecie się na jedną ze stron – tak znacznego kraju jak Polska i leżącego w tak strategicznym miejscu – wprowadza nierównowagę i zmusza osłabioną stronę do przeciwdziałania. W takim świecie może Polska jedynie, jak wahadło, przesuwać się w jedną stronę, by wrócić na drugą.

Ważne jest zatem wyrwanie się z tego świata. Szansy na to dostarcza integracja, zastąpienie przez nią równowagi sił jako zasady stosunków międzynarodowych.

Jest to wielkie odkrycie i osiągnięcie narodów Zachodniej Europy – uważa Andrzej Olechowski – podzielonych dotychczas na zwalczające się, wzajemnie równoważące królestwa i imperia. Nasz udział w integrującej się wspólnocie sprawi, że pojawi się realna szansa na zjednoczoną Europę (obejmującą z czasem cały kontynent) i trwały pokój.

To są powody, dla których Polak powinien myśleć o Unii nie jak o groźnie, ale jak o szansie i wyzwaniu.

*Opracowane na podstawie broszury
Unia Europejska – Nie taki diabeł straszny...*

Spółeczne Policealne Studium Biznesu w Kluczach

Tryb zaoczny, cykl nauczania 2-letni

Kierunki: 1. technik ekonomista – sp. „finanse i rachunkowość”
2. technik administracji

oraz

Spółeczne Liceum Ogólnokształcące Dla Dorosłych w Kluczach

Tryb zaoczny, po ZSZ, 3-letnie

OGŁASZAJĄ NABÓR

NA SEMESTR WIOSENNY – POCZĄTEK ZAJĘĆ W LUTYM
ROK SZK. 1999/2000

SZKOŁY POSIADAJĄ UPRAWNIENIA SZKÓŁ PUBLICZNYCH

Informacje i zapisy w sekretariacie studium w Szkole Podstawowej
w Kluczach

32-310 Klucze ul. Zawierciańska 30

Tel. (032) 6428-833

Wystawa prac Anny Płacheckiej

dokończenie ze str. 1

Wnętrze niewielkiej, przytulnej galerii, mieszczącej się w zabytkowej kamienicy przy ulicy Józefa 15 w krakowskiej dzielnicy Kazimierz, wypełnił prawdziwy tłum gości – rodzina artystki, liczne środowisko krakowskich miłośników sztuki, grono znanych z Klucza, oraz kilkunastoosobowa grupa z Gminnego Ośrodka Kultury i Urzędu Gminy w Kluczach.



Krakowska wystawa jest już trzecią wystawą indywidualną Anny Płacheckiej po ukończeniu studiów. Wcześniej, to podyplomowa prezentacja we Wrocławiu, gdzie artystka ukończyła w 1997 roku Akademię Sztuk Pięknych na Wydziale Ceramiki i Szkła oraz wystawa „Ceramika i Grafika” w olkuskiej galerii „Dworek Machnickich”. Ponadto dwa razy jej prace obejrzyć można było pośród dzieł innych twórców na zbiorowych prezentacjach artystów olkuskich. W czasie studiów zaś Anna Płachecka czterokrotnie uczestniczyła w cyklu wystaw zatytułowanych „Ceramika młodych”.

Większość zgromadzonych w kazimierzowskiej galerii prac powstała w minionym, 1999 roku. Ale wystawiono również kilka wcześniejszych. Z 1996 roku pochodzi na przykład cykl zatytułowany „Wieże”. Oprócz dużych form ceramicznych („Lotos” czy wspomniane już „Wieże”), obejrzyć można było mniejsze, gliniane płaskorzeźby oraz ceramikę użytkową, wśród której był zestaw do founde, patera i imbryk. Podejrzewam, iż te ostatnie, mimo zastrzeżeń autorki prac, iż jest to ceramika użytkowa, przez swoją unikatową formę i piękno, prędzej znalazłyby miejsce w pokoju na jakimś regale, zamiast na stole w kuchni.

Spore zainteresowanie zgromadzonych na wystawie osób wzbudził cykl rysunków, wykonanych własną techniką artystki, których tematyka wyraźnie inspirowana była elementami architektury, między innymi stylem gotyku.



Ceramikę uważa się powszechnie za statyczną formę sztuki. Obejrzone w galerii prace, zwłaszcza „wyrastające” z podłoża formy architektoniczne, poprzez domieszkę świadomie wprowadzonych przez Annę zniekształceń nabierają ruchu i dynamiki.

„Ceramika jest sztuką zaskakującą, – napisała w tekście wprowadzającym do folderu wystawowego Agata Barzycka – bo dzieło ceramiczne miewa dwóch autorów



- artystę nadającego mu kształt i podobieństwo oraz ogień, wydobywający kolor szkliwa.”

Anna Płachecka jest tego świadoma, a swoją twórczość traktuje jak nieustanne poszukiwania.

foto: Halina Ładoń, tekst: Rafał Jaworski



ECHO KLUCZ Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

Wydawca: Rada Gminy Klucze

Redakcja: ul. Partyzantów 1, 32-310 Klucze, tel. (032) 64-28-508

Redaktor Naczelny: Halina Ładoń; Współpracownik: Rafał Jaworski

Druk: Firma Wydawniczo Poligraficzna „A-Z” s.c., 32-300 Olkusz, Żurada III 115, tel. (032) 641-22-62